

GAZETA USTROŃSKA

NOWA FORMA

RYCERSKA
ŚCIEŻKA

ETYCZNY
URZĄD

Nr 36 (726)

8 września 2005 r.

1,70 zł (w tym 0% Vat)

nakład: 1500 egzemplarzy

ISSN 1231-9651

OBSTAWIONO BRAMY

Rozmowa z Romanem Grudniem i Franciszkiem Klósko - członkami Komitetu Strajkowego i Komitetu Założycielskiego w Kuźni Ustron w 1980 r.

Jak wyglądały pierwsze wybory władz NSZZ „Solidarność” w Kuźni w Ustroniu?

To jedne z pierwszych wyborów Komisji Zakładowej na Podbeskidziu. Było to pod koniec października na Prażakówce. Masa delegatów. Zebranie prowadził Henryk Urban. Była to pierwsza okazja, by wybory nie były sterowane. Wszyscy się tego bali, więc pytali: „Czemu Franek? Czemu Józek? Ty wystartuj”. Po raz pierwszy spotkaliśmy się z wolnymi wyborami. W CRZZ był zawsze z góry przygotowany kandydat i tylko jego można było wybrać. A jak już go wybrali, to mógł być na etacie związkowym dożywotnio. Teraz trzeba było wybrać normalnie i było trochę kłopotów proceduralnych. Głosowania były tajne. Nie było kserografu i żeby wydrukować karty do głosowania trzeba było jeździć do zakładu. Potem pisaliśmy na maszynie w Prażakówce, co też trwało. Nikt nie miał doświadczenia.

Ilu członków liczyła Komisja Zakładowa?

Ponad dwadzieścia osób. Jedni wybrani przez ludzi, inni nastąpi. Generalnie do „Solidarności” należeli ludzie młodzi. W komisji zakładowej było tylko trzech powyżej 30 lat. Partia nie wiedziała, co z tym wszystkim zrobić. Gdzie się dało, wypychali swoich. Choć niektórzy się z czasem do nas przekonali, ale też potem, po stanie wojennym, wstąpili do OPZZ. Jak wybraliśmy pierwsze władze, to w nowej komisji zakładowej połowa członków należała do ORMÓ.

No to mieliście siłę. Jak pracownicy Kuźni podchodzili do działającej już „Solidarności”?

Generalnie wszyscy popierali. Byli przeciwni panującemu systemowi. Pojawiły się nasze problemy. Niektórzy chcieli się odłączyć od molocha FSM jako kuźnie w Ustroniu i Skoczowie, a niektórzy postulowali w ogóle samodzielność Kuźni Ustron. Może nie był to postulat polityczny, ale ludzie czuli, że ten moloch nas zżera.

A hasła typowo polityczne?

4 grudnia 1981 r. tuż przed stanem wojennym było spotkanie „Solidarności” na Prażakówce. Tam pojawiły się postulaty polityczne. Wówczas dyrekcja prosiła, by je wycofać. A z drugiej strony zbliżał się koniec roku, więc postulaty, żeby przygotować paczki. Ludzie potępiali wszelkie nadużycia władzy. O nadużyciach sekretarzy było głośno. Mówiono o rozliczeniach.

W Ustroniu mieszkali Ziętek i Gierek, sprawujący w PRL najwyższe urzędy. Czy o nich też mówiono?

Nie artykułowano zarzutów wprost. Ziętek był akceptowany. Do Gierka miano zastrzeżenia, ale nie do Ziętka. Nigdy na piśmie nie sformułowano zarzutów. Poza tym ludzie pamiętali, co oni zrobili dla Ustronia, a u Ziętka można było coś załatwić – czy to drogę, czy pozwolenie na budowę.

A jak oceniano władze miasta?

Nie było zastrzeżeń. Bezpośrednich zarzutów też nie było. W ogóle wszystkich ludzi związanych z systemem sprawowania

(dok. na str. 2)



Uczniowie SP-5 w Lipowcu podczas rozpoczęcia roku szkolnego. We wszystkich ustroniskich szkołach odbyły się podobne uroczystości, szczególnie przeżywane przez pierwszoklasistów i ich rodziców. Fot. W. Suchta

100.000 NA EKOLOGIĘ

Rozstrzygnięto kolejną edycję konkursu Złota Miejscowość Radia Katowice. Od 26 czerwca kolejne plenerowe spotkania odbywały się w Siewierzu, Ustroniu, Zawierciu, Górkach Wielkich, Łazach, Boronowie, Świętochłowicach, Rudzie Śląskiej, Dąbrowie Górniczej i Siemianowicach. Te miejscowości rywalizowały między sobą. Finał odbył się 2 września w Tychach. Ogłoszono tam wyniki. Pierwsze miejsce zajęła Dąbrowa Górnicza – nagroda 300.000 zł, drugie Siemianowice – 150.000 zł, trzecie Ustron – 100.000 zł. W Tychach czek dla Ustronia odebrał burmistrz Ireneusz Szarzec. Zgodnie z regulaminem konkursu pieniądze przeznaczone zostaną na cele ekologiczne. (ws)



ZAADOPTUJ PIESKA

Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt „AS” z Ustronia zaprasza na imprezę „Zaadoptuj pieska” w niedzielę 11 września 2005 r. o godz. 15.00 do ustroniskiego amfiteatru. Celem imprezy jest znalezienie nowego domu dla psów zamieszkujących schroniska dla zwierząt w Cieszynie, ale także dobra zabawa i liczne konkursy z nagrodami dla piesków i ich właścicieli. Wstęp wolny.

OBSTAWIONO BRAMY

(dok. ze str. 1)

władzy traktowano generalnie negatywnie, powstrzymywano się jednak od zarzutów dotyczących poszczególnych osób. Ludzie krzyczeli: „Komuna! Złodzieje!” – można było bez trudu tworzyć bojówki, ale do konkretnych osób w Ustroniu zarzutów nie było. Choć z drugiej strony przy każdej okazji dyskutowali wszyscy i to o wszystkim. Babcia, wnuk, dziadek, mama, wszyscy mieli coś do powiedzenia.

W Kuźni pracowali ludzie z okolicznych miast, a do tego jeszcze przyjezdni. Czy powstawały na tym tle antagonizmy?

Nie powstawały. To chyba charakterystyczne dla całej Polski, że ta sytuacja ludzi jednoczyła. Przy wszystkich strajkach, tym lutowym i późniejszych, za każdym razem można było liczyć na poparcie. Nie dostrzegało się ani antagonizmów religijnych, ani tych związanych z pochodzeniem. Nie było racióków, ustroniaków, wislan, werbusów, choć SB próbowała to wykorzystywać. **Ówczesna propaganda próbowała ludziom wmówić, że klęska gospodarcza to skutek kilkumiesięcznego działania „Solidarności, a nie 45 lat komunistycznej gospodarki planowej. Niektórzy w to uwierzyli. Jak było w Kuźni?**

W tej materii było jasne kto jest winien. Ale ludzie się obawiali. Szczególnie starsi mówili często, że to wszystko prowadzi do wojny. Niewiele wierzyło w to, że ten system można obalić. Tymczasem młodzi poszliby na wszystko.

Czy były naciski z zewnątrz na „Solidarność”?

Oczywiście, że były. Co prawda nasz sekretarz partyjny niewiele się orientował i nie wiedział co robić, tym bardziej mu było niezręcznie, że dobrze się znaliśmy. Dyrekcja z kolei zachowywała się przyzwoicie.



31 sierpnia 2005 r. pod Pomnikiem Pamięci w Ustroniu. Pierwsi z lewej R. Grudziński i F. Klóska.
Fot. W. Suchta

to i owo ■ okolice

6 hektarów ma rezerwat „Zadni Gaj” znajdujący się na terenie Cisownicy. Rosną tu rzadkie okazy cisa królewskiego. Najstarszy liczy 250 lat. Drzewa te kwitną tu i wydają nasiona.

W miniony poniedziałek prezydent Aleksander Kwaśniewski wmurował kamień węgielny pod budowę skoczni narciarskiej w Wiśle Malince.

Obiekt K-120 jest już wznoszony. Do końca jesieni ma być gotowy zeskok z igelitem, a całość zostanie oddana do użytku pod koniec lata 2006.

Prezydent RP gościł także w Koniakowie, gdzie otworzył pracownię internetową w SP 1. Uczniowie dostali 10 skomputeryzowanych stanowisk w ramach ogólnopolskiego programu prezydenckiego „Internet w szkole”.

W Muzeum Śląska Cieszyńskiego znajduje się cenny zbiór dagerotypów, fotografii robionych techniką wykorzystującą jako materiał światłoczuły jo-

A jak podchodzili do „Solidarności” ustroniacy spoza Kuźni?

Co drugi chodził po Ustroniu za znaczkiem „Solidarność”. To była nobilitacja. Zaraz po sierpniu sąsiedzi i znajomi wszyscy popierali „Solidarność”, mówili, że to dziadostwo musi się skończyć, że kto się nie wpisze do partii, to nie awansuje, nie dostanie mieszkania, będzie mniej zarabiał. Wielu wstępowało do partii, bo ich do tego skłaniała sytuacja życiowa. Najwięcej się dyskutowało w kolejkach. Pod każdym sklepem stała przed otwarciem kolejka, bo może coś tam rzucić. Rzadko spotykaliśmy się z oponentami. Były natomiast obawy. Ludzie mówili, żeby uważać, ostrzegali. W ogóle w Ustroniu był spokój, a „Solidarność” po cichu popierana. Być może nie byłoby tej akceptacji, gdyby związkiem w Kuźni kierowali ludzie radykalni.

Który moment był najtrudniejszy w okresie 16 miesięcy działania „Solidarności”?

Chyba strajk bielski. A był to zarazem strajk, dzięki któremu związek w Kuźni okrzepł organizacyjnie. Wtedy też ludzie określali się, kto jest po której stronie. W tym strajku były postulaty polityczne, a to wywalić wojewodę, a to innego aparatchyka i niektórzy mówili, że co ich to właściwie obchodzi. To był przełomowy moment.

O ile pamiętam, w Kuźni „Solidarność” miała trzech etatowych pracowników. To się mogło nie podobać.

Przeciwnie. Wyszliśmy nawet przed szereg i z kasy związkowej dofinansowano pensje przewodniczącego. Po CRZZ pozostał zwyczaj, że przechodząc na etat związkowy otrzymywało się takie samo wynagrodzenie jak na stanowisku pracy, które się opuszczało. W Kuźni przewodniczący „Solidarności” zarabiałby mniej od swego zastępcy. Postanowiono więc podnieść mu pensję z kasy związkowej i nikt o to nie miał pretensji.

Jako związek zawodowy musieliście też organizować akcje socjalne. Jak to się udawało?

Trzeba było robić wszystko, więc i załatwiać marchewkę i cebulę. Zorganizowaliśmy duży piknik pod Małą Czantorią u Jonka na Kępie. Była masa ludzi, także spoza „Solidarności”. Henryk Kania załatwił kielbasę, a ludzie piknik długo wspominali.

W Kuźni pracownik mógł otrzymać talon na malucha. Maluch kupiony na talon był wiele tańszy niż na giełdzie, więc chętnych było wiele więcej niż talonów. Czy uczestniczyliście w podziale?

W latach 70. talony otrzymywali głównie partyjni. Był więc postulat, że to trzeba zmienić. To był straszny problem, jak nas do tego wciągnęli. Dyrekcja wiedziała, że to kukulcze jajo, bo zawsze po podziale więcej było niezadowolonych.

A mieliście wsparcie tzw. ekspertów, czyli np. miejscowych prawników?

Nie.

Czy zachowały się dokumenty z działania „Solidarności” w Kuźni Ustroń w latach 1980-81?

Nie. Esbecy, partyjni i wojskowi wszystko spalili w stanie wojennym. Archiwum było w zakładzie, bo nikt nie przewidywał co się stanie. Wszystko było spisane, nagrane i wszystko zniszczyli.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: **Wojśław Suchta**

dek srebra. Powstawały na powierzchni srebrnej płytki.

Teatr im. A. Mickiewicza w Cieszynie nazywany jest „bombonierką”. Wzniesiono go w 1910 r. według projektu wiedeńskich architektów. Pierwszą polską sztuką wystawioną kilkanaście lat później, była „Zemsta” w wykonaniu aktorów z Krakowa. Teatr obchodzi właśnie swoje 95-lecie.

Jednym z najstarszych dokumentów w zbiorach Książnicy Cieszyńskiej jest spisana na pergaminie umowa, dotycząca sprzedaży wsi Boguszowice przez księcia cieszyńskiego

Przemysława. Dokument ten pochodzi z 1388 r.

Miesięcznik „Dziedzictwo”, którego wydawcą jest reaktywowane Dziedzictwo Bł. Jana Sarkandra, ukazuje się od 1994 roku i przynosi głównie wieści z życia Parafii św. Marii Magdaleny w Cieszynie.

Na początku lat 90. zaczęło rosnać bezrobocie w cieszyńskim regionie. Na koniec 1992 r. bez pracy było 3808 osób, a rok później już 4799. Obecnie bezrobotnych jest blisko 9400 (dane z lipca) i nie widać zdecydowanych oznak poprawy tej sytuacji. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Janina Chojnacka	lat 80	ul. Wiślańska 17
Hermína Ciešlar	lat 80	ul. Jelenica 84
Stefan Glajc	lat 91	ul. A. Brody 30
Bronisława Kobiela	lat 80	ul. M. Konopnickiej 38/15
Wanda Mamrowicz	lat 80	os. Centrum 2/26
Małgorzata Piwko	lat 96	ul. Lipowska 84
Anna Ślebioda	lat 80	ul. Drozdów 35
Marian Tomiak	lat 80	ul. Jelenica 34
Mieczysław Walczyk	lat 85	ul. W. Sikorskiego 3
Ludwik Wojnar	lat 80	ul. Równica 1
Izabela Wójcik	lat 80	ul. A. Brody 39

• • •

Nowożeńcy:

Sylwia Czysz z Cisownicy i Sławomir Małec z Ustronia

• • •



1 września pod Pomnikiem Pamięci przy Rynku odbyła się uroczystość patriotyczna. Wzięli w niej udział przedstawiciele władz miasta z burmistrzem Ireneuszem Szarcem i wiceburmistrz Jolantą Krajewską-Gojny oraz członkowie organizacji kombatanckich. Przemówienie wygłosiła naczelnik Dąbka Koenig i pułkownik Ludwik Gembarski. Licznie przybyła młodzież oraz nauczyciele z ustronińskich szkół i również złożyli kwiaty. Wspominano ustroniaków, którzy walczyli w II wojnie światowej, zwrócono się do młodzieży, by ceniła możliwość edukacji. Fot. M. Niemiec

• • •

Ci którzy od nas odeszli:

Piotr Skorupa	lat 42	ul. Wiśniowa 11
Stanisław Zięba	lat 83	ul. Drozdów 49

Z POMOCĄ NA BIAŁORUŚ

Fundacja św. Antoniego w Ustroniu przez kilka miesięcy czekała na zezwolenia, które umożliwiłyby zawiezenie Polakom na Białorusi transportu najpotrzebniejszych artykułów. W końcu władze w Mińsku stosowne zezwolenie na pomoc humanitarną wydały.

- Chcemy zebrać jak najwięcej żywności, środków czystości a także wszystkiego, co mogłoby przydać się polskim dzieciom i młodzieży na Białorusi na początku nowego roku szkolnego – poinformował prezes Fundacji **Tadeusz Browński**. - Liczymy na szczodrość mieszkańców Ustronia. Transport dla Polaków mieszkających na Białorusi, którzy są w bardzo trudnej sytuacji i z pewnością oczekują naszej pomocy, będziemy kompletować do końca września.

We wspieraniu naszych rodaków na Białorusi wezmą pewnie udział również właściciele firm, na których już tylekroć można było liczyć, a być może dołączą kolejni, którzy dzięki swojemu biznesowi chcą wspierać słabszych, bezradnych.

Pomoc finansową cały czas można świadczyć wspomagając konto Fundacji św. Antoniego: Bank Śląski S.A. Oddział Ustron, nr: 58 10501096 1000 00010 3487435 (ag)

KRONIKA POLICYJNA

29.08.2005 r.

O godz. 15 policjanci zatrzymali mieszkańca Ustronia poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Cieszyźnie.

30.08.2005 r.

W wyniku przeprowadzonych działań funkcjonariusze Komisariatu Policji w Ustroniu i Komendy Powiatowej Policji w Cieszyźnie zatrzymali mieszkańca Ustronia, który posiadał przy sobie środki odurzające. W wyniku dalszego śledztwa okazało się, że zatrzymany handlował amfetaminą na terenie naszego miasta.

01.09.2005 r.

O godz. 10 na skrzyżowaniu ulicy Katowickiej z J. Kreta mieszkaniec Pogorza, jadący lublinem doprowadził do zderzenia z fiatem 126p, którym kierował mieszkaniec Ustronia.

01.09.2005 r.

Policjanci zatrzymali dwóch mieszkańców Cieszyzna, którzy mieli przy sobie marihuanę.

03.09.2005 r.

O godz. 1.20 na ul. Sanatoryjnej kierujący nissanem mieszkaniec Knurów jechał za szybko i stracił panowanie nad pojazdem. Wjechał do rowu.

04.09.2005 r.

O godz. 0.40 na ul. 3 Maja kierujący rowerem mieszkaniec Ustronia przewrócił się na betonowe schody jednego z domów stojących przy drodze. Został ranny, pogotowie zabrało go do szpitala. Została pobrana krew, ale na razie policjanci nie mogą powiedzieć, czy był nietrzeźwy.

04.09.2005 r.

O godz. 16 policjanci zatrzymali mieszkańca Ustronia, który jechał motocyklem Aleją Legionów. Był nietrzeźwy, a badanie wykazało 0,33 i 0,36 mg/l. (mn)

STRAŻ MIEJSKA

29.08.2005 r.

Podczas kontroli osób handlujących na targowisku miejskim sprawdzano przestrzeganie regulaminu targowiska oraz zasad porządku publicznego. Kontrolowano m.in. czy osoby handlujące grzybami posiadają wymagane zaświadczenie o dopuszczeniu tych grzybów do sprzedaży.

30.08.2005 r.

Kontrolę porządkowe posesji przy ul. Stalmacha.

30.08.2005 r.

Mandatem w wysokości 100 zł ukarano kierowcę za postój na terenach zielonych nad rzeką Wisłą.

31.08.2005 r.

Prowadzono kontrole porządkowe w dzielnicach: Hermanice, Lipowiec i Nierodzim.

1.09.2005 r.

Straż Miejska, jak co roku, włączyła się w policyjną akcję „Bezpieczna droga do szkoły”.

W pierwszych dniach września tereny wokół szkół są patrolowane ze wzmożoną częstotliwością.

3-4.09.2005 r.

Prowadzono wzmożone kontrole terenów zielonych nad rzeką Wisłą. (ag)

JEZYK NIEMIECKI

nauczanie indywidualne

(istnieje od roku 1995)

USTROŃ LIPOWIEC

Ul. Lipowska 84

tel./fax: 854 74 67

MAJA

KANTOR SKLEP
WYMIANY ODZIEŻY
WALUT DAMSKIEJ

Lidia i Henryk Król

Ustroń, ul. 3 Maja 11d/1

(koło Naleśnikarni Delicje)

Tel. 033 8544122,

0606295832, 0602179892

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY!!!

U nas dobra jakość,
dobra cena,
miła obsługa!!!

KSEROKOPIARKI
FAKSY
TELEFONY
URZĄDZENIA
BIUROWE

www.kserograf.com.pl
biuro@kserograf.com.pl

Wykonujemy:
PIECZĄTKI,
WIZYTÓWKI
LAMINOWANIE
BINDOWANIE
KSEROKOPIE

Ustroń, Ogrodowa 9a
tel. 854 3640, tel/fax 851 3869

SPAR

Ustroń - Centrum, ul. 3 Maja 44
tel. 854 41 67

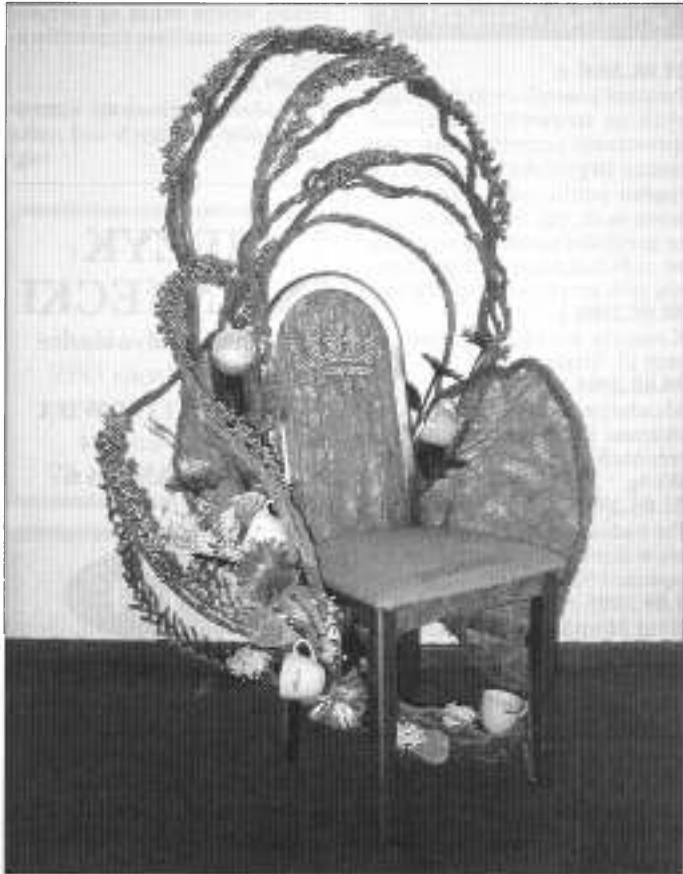
Zakupy również na telefon !



KRZESŁO Z MOKATE

Powierzchnia hal i terenów produkcyjnych Mokate wynosi dzisiaj 15.000 m² w Ustroniu i 20.000 m² w Żorach. Jednak prezes Teresa Mokrysz dwa razy każdego dnia siada na krzesło i testuje każdy produkt, który schodzi z taśmy. Ostatnio musiała zmienić krzesło. Przestało służyć T. Mokrysz, a zaczęło Śląskiemu Funduszowi Stypendialnemu. Tym samym Mokate dołączyło do grona osób prywatnych i firm, które podarowały krzesła na akcję, z której dochód przeznaczony jest na stypendia dla najzdolniejszych, ale ubogich studentów z województwa śląskiego. Mebli pozbyło się wielu znanych ludzi ze świata polityki, teatru, filmu, a także malarze, rzeźbiarze, naukowcy. Słowem znani i lubiani z naszego regionu i nie tylko. Krzesła przeszły przez ręce dekoratorów, artystów lub były przekształcane w dzieła sztuki przez właścicieli. Akcję „Krzesła do Nauki” przeprowadziła katowicka redakcja Gazety Wyborcza, a jej pomysłodawczynią była senator Krystyna Bochenek. Licytację przeprowadzono 28 sierpnia w katowickim parku Kościuszki. Sprzedano 29 krzeseł za 505.000 zł. Podarunek od Jerzego Buzka kupiony został za 1.200 zł, od Donalda Tuska za 15.000 zł. Krzesło od Mokate „poszło” za 1.500 zł. Dekoratorka wnętrz ozdobiła je złotymi ziarnkami kawy i filiżankami. Dzieło ma atrybuty królewskie, bo prasa okrzyknęła T. Mokrysz „królową cappuccino”, a firmę „imperium filiżanek”.

(mn)



Krzesło ozdobiono ziarnkami kawy i filiżankami. Fot. z arch. Mokate

Pragnę przeprosić p. Rudolfa Krużółka, za niezbyt precyzyjne sformułowanie swojej wypowiedzi w wywiadzie zamieszczonym w Gazecie Ustrońskiej w dniu 4.08.2005 r.

W jednej z części mojej wypowiedzi, dotyczącej zmiany kadry kierowniczej Kolei Linowej na Czantorii można domniemywać, że dotyczy ona p. Rudolfa. Otóż pragnę poinformować szanownych czytelników GU, że wypowiadając te zdania miałem na myśli, poprzednie kierownictwo, które z racji pełnienia funkcji Burmistrza Miasta miałem obowiązek nadzorować.

Z wyrazami szacunku
Poseł na Sejm RP
Jan Szwarz



Burmistrz i starosta otwierają ścieżkę.

Fot. z arch. Mokate

RYCERSKA ŚCIEŻKA

4 września na szczycie Czantorii uroczystie otwarto Rycerską Ścieżkę. Jak już pisaliśmy jest to wspólny projekt Ustronia i Nydka finansowany z funduszy europejskich. Rycerska Ścieżka to dwie pętle po polskiej i czeskiej stronie Czantorii, każda długości ok. 10 km. Turysta może więc korzystając z przejścia granicznego na Czantorii, przejść obie ścieżki. Ścieżki są oznakowane i znajdują się przy nich tablice objaśniające. Na pokonanie pętli przeznaczyc trzeba 4-4,5 godz. zakładając, że wjeżdżamy wyciągiem na Czantorię.

Z okazji otwarcia na szczycie Czantorii zjawili się kilkudziesięciu mieszkańców Ustronia i Nydka. Byli zaproszeni goście i turyści, których przy ładnej pogodzie na Czantorii nie brakuje. Otwierając ścieżkę starosta Nydka **Jan Koneczny** i burmistrz **Ireneusz Szarzec** dziękowali wszystkim, którzy przyczynili się do jej powstania. I. Szarzec szczególne podziękowania skierował do właścicieli gruntów, bez zgody których wytyczenie ścieżki byłoby niemożliwe. Dziękował Lasom Państwowym, Kolei Linowej „Czantoria”. Starosta i burmistrz dziękowali też głównym animatorkom ścieżek: **Alenie Hławowej** i **Grażynie Winiarskiej**.

Jako że otwierano Ścieżkę Rycerską, na zakończenie odbyła się inscenizacja z życia rycerskiego.

Turyści chcący odwiedzić Rycerską Ścieżkę otrzymają odpowiedni folder z mapką, a po przejściu będą mogli zakupić pamiątkowe podkówki.

(ws)

LIST DO REDAKCJI

Za namową mojej córki (dzięki jej za to) wybrałam się 27 sierpnia około godz. 20.00 do amfiteatru na II Przegląd Twórczości Młodzieżowej Nowa Forma. Moje gratulacje dla pomysłodawców, organizatorów i wykonawców. Było świetnie.

Mamy wspaniałą młodzież, a najważniejsze, że chce jej się robić coś nowego i ciekawego. My rodzice, w tym całym naszym „zabieganiu” powinniśmy poświęcać naszym dzieciom trochę więcej czasu, wspierać i pomagać im w realizacji ciekawych pomysłów. Bo warto!!!

Kochani, tak trzymać. Mam nadzieję, że III Przegląd również się odbędzie.

Serdecznie pozdrawiam młodzież

Małgorzata Stawarz-Budzyńska

**Uczciwemu znalazcy bardzo dziękuję
za zwrot i przesłanie
skradzionych dokumentów
Ewa Łukasik, Warszawa**

KURY NA WYSTAWIE

Wystawa drobnego inwentarza to tradycja tak długa jak same Dożynki, którym ta impreza towarzyszy. Wszyscy rodzice - i miejscowi, i ci, którzy systematycznie przyjeżdżają do nas na święto plonów, wiedzą, że wchodząc do Parku Kuracyjnego, najpierw trzeba skręcić na boisko przy Muzeum. Jednak zainteresowani są nie tylko milusińscy. Również dorośli podziwiają mnogość odmian, kształtów, kolorów ptaków. Dla amatorów jest to jedna z niewielu okazji, żeby dowiedzieć się czegoś więcej, o pospolitym, wydawałoby się, ptactwie. Poza tym, jakże te hodowlane gołębie różnią się od tych pospolitych, które bardziej niż zachwycają, denerwują nas zanieczyszczając elewacje.

W tym roku było jakby skromniej. Nie można było podziwiać bażantów cesarskich, królewskich, tchórzofretek, lisów, świnek wietnamskich, bo i takie zwierzaki się trafiały. Zdominowały wystawę gołębie, których pokazano kilkadziesiąt gatunków. Były też ciekawe gatunki kur, papugi i króliki.

Organizatorem wystawy jest Polski Związek Hodowców Zwierząt Oddział w Bielsku-Białej, a swój dorobek hodowlany prezentują mieszkańcy Wisły, Cieszyńska, Mazańcowic, Bielska-Białej, Istebnej, Wilkowic. Z ustroniaków: Leonard Brzozowski i Andrzej Stefaniak, którzy pokazywali głównie gołębie. Były tam okazy z imponującymi kołnierzami, piórami w kształcie loków, rozkładające ogony niczym pawie. Wielu zwiedzających oglądało przedstawicieli wszystkich chyba grup gołębi: uformowanych, brodawczaków, kuraków, dętych, barwnych, turkotów, strukturalnych, mewek i lotnych.

Największe zainteresowanie wzbudzały: pawiki, kapucyny, loczki, perukarze i właśnie przy ich klatkach najczęściej było

słyszeć prośby dzieci: „Kup mi”. Nie pomagało tłumaczenie, że nie ma gdzie gołębi trzymać, że trzeba się nimi opiekować, karmić. Gorzej, gdy prośby dotyczyły zakupu papug, tutaj część argumentów traciła rację bytu. Gołębie można było jednak wylosować. Więc jeśli ktoś skusił się na udział w loterii, płacąc 2 zł, wygraną musiał zabrać do domu. (mn)



Podczas dożynek prezentowały się głównie gołębie.

Fot. M. Niemiec

W dawnym USTRONIU

Przypominamy pamiątkową fotografię ze Szkoły Podstawowej nr 2, do której w 1959 r. pozowali uśmiechnięci czwartoklasiści.



Siedzą od lewej: Jasiu Gibiec, Jasiu Sztyper, Marian Semla, Zdzisiek Cieślak, Kazik Mider, Rudek Strządała, Rudek Sadowski, Karol Kołder, Alojzy Kubok, siedzą z przodu: Tadeusz Michalak, Stasiu Żmija, Karol Dustor.

Stoją od lewej: ks. Ignacy Szpunar, Gustaw Staniek, Jadzia Sztwiórek, Róża Kukla, Krysia Buczek, Władzia Mojeścik, Urszula Gogółka, Hela Brandys, Janka Kaczmarek, Karol Roman, w drugim rzędzie: Lidka Chmiel, Danko Miech, Irka Kolarczyk, Danko Śliwka, Marysia Jaworska, Bożena Czyż, Ania Kohut, Zuzia Śliż, Ania Gawłowska. Wychowawcą klasy był Marcelec Cholewa. Zdjęcie wypożyczyła i opisała widoczna na nim Bożena Buława (Czyż). Dziękujemy. Lidia Szkaradnik

REMONTY, REMONTY.

Trwają remonty dróg w mieście. Mieszkańcy Hermanic cieszą się z nowego chodnika, bo zakończył się jego remont prowadzony przez ustronską firmę Piotra Szuby. Remont obejmuje odcinek od ul. Porzeczkowej do przystanku autobusowego przy spichlerzach. Wartość robót to ok. 130.000 zł.

Kończy się też pierwszy etap budowy wodociągu dla dzielnicy Goje. W tej chwili prace koncentrują się w rejonie ul. Cieszyńskiej i Komunalnej. Całkowite roboty obejmą: budowę wodociągowej sieci rozdzielczej wraz z przyłączami do budynków, a składają się na nie: roboty ziemne sieci głównej, roboty montażowe sieci głównej, roboty ziemne – przyłącza, roboty montażowe przyłączy, roboty drogowe. Wodociąg powstanie w ciągu dwóch miesięcy.

Na spotkaniach mieszkańców w Lipowcu często mówiono o ulicy Spokojnej. Wtedy mieszkańcy proponowali naczelnikowi Wydziału Inwestycji i Gospodarki Gruntami spacer tą ulicą

w czasie roztopów. A. Siemiński odpowiadał, że końcem roku 2004 udało się jeszcze, rzutem na taśmę, wykonać korytowanie, nawieziony został tłuczeń. W tym roku będzie wykonane odwodnienie i położony asfalt. Remont nawierzchni ulicy Spokojnej obejmie odcinek długości około 310 m.

Na Polanie ruszyła już budowa miejskiej drogi w rejonie hotelu oraz remont ulicy Baranowa. Konieczna będzie również budowa chodnika z kostki brukowej betonowej grubości 6 cm szarej na podsypce piaskowej około 470 m. Przetarg wygrała firma Drogi i Mosty Spółka z o.o. z Bielska-Białej. Wartość robót to 301.163,87 zł brutto.

Już dawno zakończył się remont ulicy Grażyńskiego, a zrobiona została tak pięknie, że teraz śmiało można o niej powiedzieć, że jest reprezentacyjnym traktem uzdrowiska. Prace polegały na: mechanicznym frezowaniu nawierzchni asfaltowej, wymianie krawężnika długości około 225 m, wyrównaniu istniejącej podbudowy mieszanką mineralno-bitumiczną, wykonaniu nawierzchni z mieszanek mineralno-bitumicznych i mieszanki asfaltowej o powierzchni około 1940 m². (mn)

NAPRAWIAM OD RAZU

Rozmowa z Piotrem Szubą właścicielem firmy, zajmującej się budową i remontami dróg

Właściciele firm budowlanych narzekają, że do przetargów startują nieznane firmy z najdalszych zakątków Polski. Przedstawiają niskie, niemal dumpingowe ceny, a potem znikają. Pan prowadzi firmę w Ustroniu i często wygrywa przetargi na prace w Ustroniu.

Takie są prawa rynku i wymogi ustawy o zamówieniach publicznych. Jeżeli ktoś chce wykonywać roboty za bardzo małe pieniądze i robi to dobrze, niech wygrywa przetargi. Problem rodzi się w momencie, gdy oferent daje niską cenę i próbuje oszukać inwestora. Zawsze są dwa kryteria - cena i gwarancja. Można się więc ustrzec przed nieuczciwymi firmami. Jeśli nie mają referencji, to nie powierzamy im prac. Dla mnie lepiej jest działać na terenie Ustronia, bo mam wtedy niższe koszty i niższą cenę mogę przedstawić. W innych miejscowościach również startuję w przetargach, ale siłą rzeczy jestem droższy.

Czy bardziej się pan stara w swoim rodzinnym mieście?

Zawsze staram się wywiązać z obowiązków, jakie nakłada na mnie umowa. Faktem jest jednak, że pracami w Ustroniu bardziej się przejmuję. Przecież sam będę chodził po tych chodnikach, jeździł po tych ulicach. Chcę robić w Ustroniu ładnie, bo tu mieszkam. Może to jest takie skrzywienie zawodowe, ale wszędzie, gdzie przyjeżdżam, patrzę najpierw na chodniki i muszę powiedzieć, nie jest to tylko moja zasługa, że w Ustroniu są bardzo porządne. Przyjezdni też zaczynają doceniać wygląd naszych traktów, słyszałem pochwały od samorządowców z innych miast. Kiedy robiliśmy chodnik w okolicach skrzyżowania ul.

Ogrodowej z Daszyńskiego, z własnej inicjatywy ułożyliśmy barwne wzory z kostki. Niektórzy uważali, że to przesada, a ja jestem zadowolony. Myślę, że gdyby chodniki w całym Ustroniu tak wyglądały, miasto od razu robiłoby lepsze wrażenie na turystach i wczasowiczach.

Nie można wprowadzić zastrzeżenia, że do przetargu przystępują tylko firmy miejscowe. Ale wydaje się, że byłoby to korzystne. Właściciel firmy nie będzie czuł się komfortowo wśród sąsiadów, znajomych, jeśli niesolidnie wykona pracę.

Ma pani rację. Muszę się przyłożyć, bo zależy mi na opinii. Nawet jeśli są jakieś usterki, bo mogą się zdarzyć z różnych przyczyn, to naprawiam je od razu sam, bez napominania. Czasem nawet inwestor może o tym nie wiedzieć. Czuję się po prostu zobowiązany.

Czy trudno jest nakłonić firmę do poprawek, napraw w ramach gwarancji?

To już pytanie do inwestora.

A gdyby od pana wymagano poprawek w ramach gwarancji?

Pojechałbym natychmiast o każdej porze dnia. Mam taki charakter, że nie mógłbym spać, gdyby okazało się, że coś jest nie tak.

Czy podziela pan opinię, że mimo bezrobocia, ciężko jest o dobrego pracownika?

Dużo osób przychodzi z zapytaniem o pracę. Zazwyczaj są to ludzie, którzy gdzieś już pracowali i niestety często zdarza się, że opinia z poprzedniego miejsca pracy, o którą proszę, nie wypada najlepiej. Dobry pracownik musi być fachowcem, a to wymaga czasu. Przyjmuję młodych pracowników, których chciałbym przyuczyć do zawodu, ale oni nie wytrzymują fizycznie. Ci co się sprawdzą fizycznie, muszą chcieć się uczyć. Mogłoby się wydawać: Co za problem wyremontować drogę położyć kostkę? A to nie jest takie proste.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Monika Niemiec



Kostka jest droższa ale trwalsza i ładniejsza.

Fot. M. Niemiec

MOŻNA



INACZEJ.

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie
Można Inaczej
serdecznie zaprasza rodziców i opiekunów
do udziału w cyklu wykładów

SZKOŁY DLA RODZICÓW

Spotkanie inauguracyjne:
14.09, środa, godz. 18.00, temat:
RODZINA - TU POWSTAJE CZŁOWIEK

Wykładowcami szkoły są: kadra ośrodka,
pracownik poradni uzależnień, pedagogzy szkolni.

Wykłady będą się odbywały w środy w lokalu
Ośrodka Pracy z Dziećmi i Młodzieżą "Można Inaczej"
Ustron Rynek 4 (budynek dawnej filii LO) w godz. 18.00-19.00

PO WYKŁADACH PRZEWIDZIANE SĄ
GODZINNE KONSULTACJE Z WYKŁADOWCĄ.

Szczegółowe informacje u p. Małgorzaty Nowak,
tel. 854-33-99 w godz. 12.00-18.00

BRAKUJE RUMCAJSA

Zaskoczyła wszystkich Małgorzata Kiereś rozpoczynając swój wykład stwierdzeniem, że podania i legendy chyba nie są już nam potrzebne. A było w Oddziale Muzeum Ustrońskiego Zbioru Marii Skalickiej tam ponad 70 osób. Tym bardziej, że większość słuchaczy znała dyrektora Muzeum Beskidzkiego jako wielką miłośniczkę folkloru.

M. Kiereś rozpoczęła od definicji kultury, która zdaniem antropologa Bronisława Malinowskiego, wynika z potrzeby. Wrazem potrzeb mogą być ustrońskie dożynki, które ze zwykłego podziękowania ludzi za plony, rozrosły się do widowiska przygotowanego przez cały rok, gromadzącego tysiące widzów. A co z podaniami, bajkami? Ankiety w szkołach pokazują, że dzieci i młodzież znają jedynie legendę o śpiących rycerzach w Czantorii i niektórzy jeszcze o cieszyńszanie. Opowieści starzika przegrywają z Cartoon Network. Można jedynie pozazdrościć południowym sąsiadom, którzy umieli sprzedać dzieciom postać Rumcajsa. Dziś też lubią go maluchy, bo potrzebny jest im bohater dobry, który zawsze przeciwstawia się złu, zawsze wie jak należy postępować. Taka postać modeluje ich świat.

M. Kiereś opowiadała bajki, porównywała legendy, przedstawiała różne zakończenia, udawadniała, jak spójna jest hierarchia wartości i etyka beskidzkich górali. Klóciła się z publiką, pytała i szukała potwierdzenia dla swoich tez. Wiedzieli co ro-



Czy podania i legendy są nam potrzebne?

Fot. M. Niemiec

Wydział Środowiska i Rolnictwa informuje, że **od dnia 24.08.2005 będą przyjmowane wnioski na refundację zakupu ekologicznego źródła ciepła** zgodnie z przyjętym Programem Ograniczenia Niskiej emisji uchwałą Nr XXXIV/293/2005 Rady Miasta Ustroń z dnia 30 czerwca 2005 r.

Celem programu jest zmniejszenie ilości zanieczyszczeń emitowanych do powietrza z procesów spalania paliw stałych. Refundacja wkładu finansowego związana będzie wyłącznie z zakupem ekologicznego źródła ciepła.

Wnioski będą rozpatrywane przez Komisję powołaną przez Burmistrza Miasta. Szczegółowe zasady oraz kryteria decydujące o przyznaniu dotacji są dostępne na stronie internetowej:

oraz w Wydziale

Środowiska i Rolnictwa pok. Nr 25, tel. 857-93-13. Wnioski na refundację zakupu ekologicznego źródła ciepła będą przyjmowane **od dnia 24.08.2005 do dnia 15.09.2005** w Sekretariacie Urzędu Miasta Ustroń pok nr 12.



Na spotkanie przyszło ponad 70 osób.

Fot. M. Niemiec

bią, ci którzy wybrali się na Brzegi. Było interesująco, przekornie, i do śmiechu, i do płaczu. Tylko niektórzy nad poznanie folkloru beskidzkiego stawiają polityczne swary. Przyszli na spotkanie z kandydatką do Sejmu z ramienia Prawa i Sprawiedliwości, a nie z obdarzoną darem mówcy, wybitną etnolog.

A w drugiej części spotkania uwagę przybyłych przykuła podwładna M. Kiereś Agnieszka Bieleś, która przeczytała referat o diabłach występujących w podaniach beskidzkich. Ciekawe ujęcie, wiele cytatów, przykładów. Słuchając młodej pani etnograf można było narysować sobie jeden z wielu typów diabła, obdarzyć go charakterem, czasem charakterkiem i już człowiek wiedział dlaczego niektóre sprzęty się psują a ludzie z Koniakowa nie lubią tych z Jaworzynki.

Monika Niemiec



SKŁAD WYROBÓW HUTNICZYCH

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY PONAD 400 POZYCJI:

- pręty gładkie i żebrowane • pręty kwadratowe
- pręty sześciokątne • blachy trapezowe
- blachy czarne i ocynkowane • blachy powlekane
- blachy nierdzewne i aluminiowe
- profile zamknięte • walcówki gładkie
- bednarki czarne i ocynkowane • płaskowniki
- dwuteowniki • teowniki • ceowniki • kątowniki
- rury czarne i ocynk • rury bezszwowe
- druty naciągowe • druty wiązkowe
- kątowniki ażurowe • profile bramowe i ozdobne
- taśmy i płaskowniki miedziane
- siatki ogrodzeniowe • siatki zbrojeniowe

SKUP ZŁOMU - ATRAKCYJNE CENY

USŁUGI TRANSPORTOWE 1+25T, CIĘCIE NA WYMIAR
DOSTAWY NA TELEFON, KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI



SOKÓŁKA

REGIONALNY
DYSTRYBUTOR

OKNA DREWNIANE
W CENIE PCV

PRETY
ŻEBROWANE
NAJTAŃSZE NA
PODBESKIDZIU

Cieszyń-Miastko, ul. Spółdzielcza 17
tel./fax (033) 85 20 928, tel. (033) 85 11 472
Zapraszamy Pon.-Pt. w godz. 7.00-16.00



Publiczność szalala pod sceną.

Fot. A. Próchniak

NOWA FORMA 'ATAKUJE

MIESIĄC DO NOWEJ FORMY

Piotr Golas, Łukasz Błachut, Magda Koloczek, Iza Kuśmierz, Gabriel i Sebastian Grzesiak, Łukasz Goszyk, Rafał Pince, Sławek Suchy - ludzie wchodzący w skład Stowarzyszenia Stela. Od kilku miesięcy przygotowują się do zorganizowania II Przeglądu Twórczości Młodzieżowej Nowa Forma. Brakuje sponsorów, ludzi chętnych do pomocy, miejsc noclegowych dla artystów. Ta dziewiątka jest odpowiedzialna za Nową Formę. Za to, że przegląd w ogóle doszedł do skutku, bo jak dziś już wiemy doszedł - choć miesiąc temu nie było to takie oczywiste. Jednak z czasem wszystko zaczyna się układać. Wciąż brakuje pieniędzy, są kłopoty z reklamą, ale wszystko idzie do przodu.

Żeby zrozumieć Nową Formę, trzeba zrozumieć jej fenomen. Kilkunastu młodych zapaleńców, w tym m. in. Wojtek Wysłych, który jako jedyny z Młodzieżowej Rady Miasta Ustronia pomagał przy Przeglądzie, postanawia zorganizować swoim rówieśnikom kulturalną rozrywkę.

Pierwszy krok to zdobycie środków. Zdajemy sobie sprawę, że organizacja takiego koncertu nie zajęła tym „zapaleńcom” dwóch tygodni. Konkurs grantowy dla stowarzyszeń, na który trzeba było składać projekty, został rozstrzygnięty na początku roku. Stowarzyszenie Stela otrzymało od Urzędu Miasta Ustronia dotację. Reszta środków to pomoc sponsorów. Dołącza do nich „Prażakówka” z dyrektorem Barbarą Nawrotek-Zmijewską i udostępnia Nowej Formie amfiteatr, zapewnia ochronę. Do tego pieniądze, które dołożyli członkowie Stowarzyszenia. Koszty telefonów, benzyny.

TYDZIEŃ DO NOWEJ FORMY

Następuje zmasowany atak. Na każdym słupie ogłoszeniowym, na każdej tablicy w mieście - nawet na tych założonych specjalnie na wybory do Sejmu, Senatu i prezydenckie - plakaty Nowej Formy. Z daleka logo jest nieczytelne. Przechodnie przy-

stają, czytają. A tam: „przegląd: drugi forma: nowa sztuka młodość muzyka ruch taniec grafika pasja”. Plakaty są na pocztce, w każdym pubie. Nowa Forma atakuje. Autorem projektu plakatu i logo imprezy jest Wojtek Jendrysik. W drukowaniu 500 plakatów pomagała drukarnia Eurodruk.

DZIEŃ PRZED NOWĄ FORMĄ

Każdy z napotkanych znajomych zadaje to samo pytanie: Będziesz jutro w amfiteatrze? Będę. Nad ulicą 3 Maja zawisł duży baner, pomógł go załatwić DJ Demel. Impreza jest świetnie rozreklamowana, ponadto żyje na ustach ustroniejskiej młodzieży i nie tylko. Plakaty są w Bielsku-Białej, Cieszyźnie, Wiśle, Skoczowie, Pszczynie. W amfiteatrze od rana trwają przygotowania.

NOWA FORMA - GODZINA ZERO

Na początku lekkie zaskoczenie. Pół godziny do rozpoczęcia, amfiteatr prawie pusty. Organizatorzy nerwowo szamotają się na scenie próbując dograć dekoracje. Nagłośnieniowcy przyjechali trochę za późno, dwa zespoły nie zdążyły zrobić prób

i to te grające „najcięższą” muzykę. Wszyscy boją się, że nie zdążą na czas. Zdążyli. Wszystko musi być zgodne z planem, począwszy od godziny rozpoczęcia.

W tym czasie w parku rozpoczynają się pokazy bractw rycerskich, zabawy z udziałem publiczności. Starosławiańscy wojowie ukradkiem pociągają „życiodajny napitek” z bukłaków. Na Nową Formę przyjechały: Bielska Drużyna Najemna, Cieszyńska Drużyna Wikingów i Słowian Goleśzyce, bractwo z okolic Sandomierza, ze Stalowej Woli.

- Odtwarzamy czasy wczesnego średniowiecza, Wikingów i Słowian, przedział między VIII a X wiekiem n.e. Pokazujemy kulturę duchową i materialną tamtych czasów, odtwarzamy wierzenia, walkę, rytuały, obchodzimy Święta nawiązujące do kultury i tradycji naszych rodzinnych ziem - opowiadają członkowie stowarzyszeń. Ich bractwa istnieją już po kilka lat.

- Nasze zainteresowania biorą się z fascynacji kulturą tamtych wieków, zaczynają się w szkole, kiedy pierwszy raz stykamy się z historią naszych przodków. Poza tym, spędzanie czasu w bractwach to także walki. A walki jakie uprawiamy to pewien rodzaj sportów ekstremalnych. Jedni wspinają się w góry, uprawiają wyczynową jazdę na rowerze, a my walczymy.

Pytam o urazy: wstrząs mózgu, pęknięty łokieć. Opowiadają historię o chłopcu, który w jednej z rekonstrukcji bitew stracił 3 palce, a po bitwie ich nie znalazł bo zostały wdeptane w ziemię.

Bractwa liczą zazwyczaj po kilkudziesięciu członków. Wśród nich nie brakuje kobiet. Niektóre z nich to wojowniczkę, strzelają z łuków, walczą, a inne:

- Szyją ubrania, robią grajki, opiekują się nami i podają piwo - śmiali się wojowie.

Bractwa rozegrały między sobą turniej. Nagrodę w postaci łuku i miecza ufundował burmistrz Ireneusz Szarzec, a wywalczyło ją bractwo z Sandomierza.

Wracamy do amfiteatru. Punktualnie o 16 rozpoczynają się koncerty. Pierwszy na scenie jest zespół Sobek i Greń.

- Panowie są absolwentami Gimnazjum nr 2. Tworzą i występują razem już od 1,5 roku - zapowiada ich występ prowadząca koncert Edyta Gogółka. - Na instrumentach



Rozgrzewka b-boysów.

Fot. A. Próchniak



Śpiewa Karolina Kidoń z zespołem Puste Biuro.

Fot. A. Próchniak

perkusyjnych Mateusz Greń, a na klawiszowych Patryk Sobek.

I tak zaczęła się Nowa Forma. Po występie panów Sobka i Grenia, którzy zaprezentowali muzykę na wysokim poziomie, pora na zmianę klimatu. Na scenie pojawia się kolejny duet: tym razem jest to zespół Capax Squad, a my możemy posłuchać hip-hopu w wykonaniu ustroniaków: Szymona Świerkosza i Michała Banszla.

Przez cały czas w Muzeum Ustrońskim otwarta jest wystawa prac młodych artystów. Prezentują się: Antonina Szydłowska, Michalina Skrzypczak, Aleksandra Madej, Franciszek Szymczysko, Michalina Zawisła, Pamela Rudnik, Natalia Hławiczka, Iza Kuśmierz, Dorota Borowiecka, Agnieszka Kawecka i Alicja Bąk.

- Zdecydowaliśmy się wystawiać z ciekawości - mówią artyści. - Wystawa się udała, ale w przyszłym roku chcielibyśmy, aby mogła być dłużej otwarta niż tylko te kilka dni, żeby więcej osób mogło na nią dotrzeć, zobaczyć obrazy. Można było na niej zobaczyć prace bardzo różnorodne: od tych przedstawiających poród, poprzez szkice, można powiedzieć, prowokujące, aż do obrazu Matki Boskiej.

I znów powrót na deski ustronńskiego amfiteatru. Tam już rozstawiła się grupa Szkuty, która z braku wcześniejszej próby dogrywa z nagłośnieniowcami brzmienie. Zaczyna się „mocniejsze” granie. Pod sceną pojawia się spory tłumek, publiczność zaczyna się bawić przy rytmach muzyki ska. - Jak żeście się bawili? - pyta po koncercie jeden z członków grupy „Szkuty”. W amfiteatrze wybuch radości. - Następny koncert u Szymona na urodzinach, ale to nie wiem, czy wszyscy są zaproszeni - Nowa Forma jest wyjątkowa także dlatego, że nie obowiązują na niej żadne formy.

Następnie na scenę wychodzi Anal Fire. Na perkusji jeden z członków stowarzyszenia Łukasz „Goszki” Goszyk, bas Adam Gluza, Marzena Hyrnik na klawiszu - to ustroniacy, ekipa z Brennej to wokalistka Iwona i gitarzysta Łukasz. Pytam jak się grało:

- Pierwszy raz graliśmy w tym składzie, przy takim dużym nagłośnieniu. Chciałbym mieć ten koncert nagrany, chociaż dźwięk, żeby móc sobie przeanalizować jak zagra-

liśmy. Ja nie słyszałem nic, co się działo poza moją perkusją - mówi Łukasz.

Po Anal Fire scena przechodzi w ręce Teatru Ruchu.

- Wszystko zaczęło się w LO w Wiśle. Grupa liczy 7 osób, a są to: Wioletta Michalak, Lidia Czyż, Anna Chwastek, Marek Niedziela, Michał Czyż, Natalia Wantulok i Katarzyna Kosturek. Pomysłodawcą i reżyserem jest Michał Czyż - zapowiada E. Gogółka. Nie będę próbowała wchodzić w rolę krytyka i oceniać spektaklu. Po prostu po raz kolejny tego popołudnia występ na scenie mnie zachwycił.

I jeden z najbardziej oczekiwanych występów - Silesian Sound System - zespół z Ustronia, Skoczowa, Brennej i Katowic. Jego skład to: CEEN, CHV, Fester - na wokalu oraz na instrumentach: Mirek, Tomek, Kuba i Zygmunt. Jak zwykle świetny koncert w ich wykonaniu.

Po nich na scenie pojawił się Radek, który zaprezentował nam niezłą dawkę beatbox'u. Nowa Forma zaatakowała po raz kolejny. Beatbox w wykonaniu Radka powalił publiczność na kolana, pomimo tego, że przed występem zastrzegal:

- Słuchajcie, trochę chory jestem, wstałem o w pół do szóstej i ogólnie... miejcie to na uwadze.



Walki capoeiry i pokaz Fire Show.

Fot. A. Próchniak

Przez czas występu Radka na scenie rozłożono maty i wyszło na nią 10 b-boy'ów wraz z DJ'em Demelem. Publiczność ten występ rozgrzała do czerwoności. Wciąż zdziwia, co ci młodzi chłopcy potrafią zrobić z własnym ciałem.

A potem... jaka zmiana klimatów! Duet B&C - Zbigniew Baldys, Roman Czopik. Pierwszy pan z Ustronia, drugi z Tych. Chyba nikomu nie trzeba ich przedstawiać.

- Przyjechaliśmy zagrać dla przyjaciół. Wszyscy się znamy, ja jestem z Ustronia. Dobrze jest zagrać na imprezie zorganizowanej przez ustroniaków - mówi Z. Baldys. - Grało się bardzo fajnie, przyjemny odbiór. Za rok znowu.

Na scenie po nich dwa oczekiwane zespoły: Styropian Blues i Puste Biuro z Karoliną Kidoń. Styropian Blues to zespół w skład którego wchodzi muzyki z Bielska-Białej, Żywca i Węgierskiej Górki. Puste Biuro to przedstawiciele Ustronia, Tych, Pszczyny i Jordanowa.

Ostatni punkt programu to walki capoeiry i pokaz Fire Show. W tym ostatnim wystąpiło wielu członków bractw i zaczęłam wierzyć, że sporty przez nich uprawiane naprawdę zaliczają się do ekstremalnych. Grupa Fire Show to ludzie z Zabrza i Sandomierza, grał z nimi na scenie zespół z Bielska-Białej Drum Attack. Pokaz z ogniem dosłownie poderwał ludzi z ławek. Ochroń pilnowała by nikt nie podchodził za blisko. Najbardziej widowiskowa była niewątpliwie walka na płonące drewniane miecze, która w końcowej fazie przekształciła się w pojedynek prawdziwymi i tymi płonącymi jednocześnie. Trzeba było szybko wynosić reklamy umieszczone przy scenie, bo groziło im podpalenie.

Łącznie w II Przegląd Twórczości Młodzieżowej Nowa Forma zaangażowanych było 140 osób. Nie zdarzyła się żadna katastrofa. Komendant policji Janusz Baszczyński chwalił młodzież za kulturalne zachowanie. Całe przedsięwzięcie było możliwe dzięki sponsorom: Delicje, FotoArte, Utropek, Leśny Park Niespodzianek, Tedex oil, Przedsiębiorstwo Uzdrowiskowe „Równica”, Niko, Bethlehem, Ustronianka, Spar, Bieleś, Capri, Bank Spółdzielczy.

Agnieszka Próchniak

ETYCZNY URZĄD

W związku z programem „Przejrzysta Polska” przyjęto Kodeks Etyczny Pracowników Samorządowych Urzędu Miasta w Ustroniu. W Preambule czytamy m.in.: „Celem niniejszego Kodeksu jest sprecyzowanie wartości i standardów postępowania pracowników samorządowych Urzędu Miasta związanych z pełnieniem przez nich obowiązków oraz poinformowanie obywateli o standardach postępowania, jakich mają prawo oczekiwać od pracowników Urzędu Miasta w Ustroniu. Kodeks Etyczny Pracowników Urzędu Miasta w Ustroniu oparty został na fundamentalnych wartościach: uczciwości, sprawiedliwości, szacunku, prawdzie, godności i lojalności”.

Artykuł 1 określa zasady ogólne stanowiąc: „Pracownik samorządowy traktuje pracę jako służbę publiczną, ma zawsze na względzie dobro wspólnoty samorządowej” oraz „działa zawsze tak, aby być wzorem praworządności i prowadzić do pogłębienia zaufania mieszkańców do Urzędu”, a także o tym, iż pracownik UM: „przedkłada dobro publiczne nad interesy własne i swojego środowiska” i „pamięta o służebnym charakterze swojej pracy, wykonuje ją z poszanowaniem godności innych i poczuciem godności własnej”.

Pracownik: „rozpatruje sprawy zgodnie z prawem i bez zbędnej zwłoki, z wrażliwością, mając na względzie wiek, zdolność rozumienia przez petenta Urzędu skomplikowanych przepisów, pracuje sumiennie, dążąc do osiągnięcia najlepszych rezultatów swojej pracy i mając na względzie wnikliwe oraz rozważne wykonywanie powierzonych mu zadań, nie uchyla się od podejmowania rozstrzygnięć oraz odpowiedzialności za swoje postępowanie, postępuje w sposób wolny od uprzedzeń i nacisków, unika angażowania się w działalność, która może skutkować utratą niezależności, jest twórczy w podejmowaniu i wykonywaniu zadań, a wyznaczono-

ne obowiązki realizuje aktywnie, z najlepszą wolą, w rozpatrywaniu spraw nie kieruje się emocjami, zachowuje obiektywizm, postępuje w sposób bezstronny i bezinteresowny, traktuje klientów w podobnych okolicznościach w taki sam sposób, powiadamia z odpowiednim wyprzedzeniem o zmianie przepisów, które niekorzystnie wpływają na uprawnienia mieszkańców, informuje mieszkańców, iż mogą się odwoływać od niekorzystnych dla nich decyzji, jest gotów do przyjęcia krytyki, uznania swoich błędów i do ich naprawienia, racjonalnie, oszczędnie i efektywnie gospodaruje gminnym majątkiem i środkami publicznymi, będąc gotowy do rozliczenia swoich działań w tym zakresie, dotrzymuje zobowiązań, kierując się prawem i przewidzianym trybem działania, jest lojalny wobec swoich zwierzchników, gotów do wykonywania służbowych poleceń w sposób gwarantujący poszanowanie prawa i ograniczający możliwość popełniania pomyłek, jest powściągliwy i rozważny w publicznym wypowiadaniu poglądów na temat pracy swojego urzędu, zgłasza wątpliwości dotyczące celowości lub legalności decyzji podejmowanych w urzędzie bezpośrednio przełożonemu lub w przypadku braku reakcji odpowiednim organem”. W Kodeksie mowa jest również o merytorycznym przygotowaniu do pracy, a także zasadzie przejrzystości postępowania i zapobieganiu korupcji i dlatego pracownik UM w Ustroniu „dokłada wszelkich starań, aby jego postępowanie było jawne, zrozumiałe i wolne od podejrzeń o jakąkolwiek formę interesowności czy też korupcji.”

Nacisk kładzie się na zasadę neutralności politycznej, zgodnie z którą „pracownik w wykonywaniu zadań i obowiązków jest neutralny politycznie.

Pełny tekst Kodeksu przeczytać można na www.ustron.pl **Monika Niemiec**



31 sierpnia w 25. rocznicę porozumień gdańskich pod Pomnikiem Pamięci odbyła się uroczystość upamiętniająca tamte wydarzenia. Przemówienie wygłosił Lesław Werpachowski. Były akcenty symboliczne, co widać na zdjęciu. O obchodach w następnym numerze GU. Fot. W. Suchta

2 i 3 września na torze „Kielce” w Miedzianej Górze odbyła się siódma, ostatnia eliminacja Wyścigowych Samochodowych Mistrzostw Polski w klasie Grand Prix. Walcząca o podium w klasyfikacji generalnej oraz o złoty laur w klasie pojazdów pojemności silnika do 2000 ccm., **Karolina Czapka** z Ustronia miała początkowo dużego pecha, bowiem podczas kwalifikacji zatarła silnik swojego Renault Clio. Pomoc konkurencyjnego teamu - Taboss Kart Nysa, Piotra Soji, pozwoliło zawodniczce Kartex Karolina Autosport, nie tylko wystartować w zawodach, ale również dojechać na metę na trzecim miejscu, a to oznaczało wywalczenie brązowego krążka w klasie Grand Prix

MISTRZYNI

i tytułu mistrzowskiego w klasie H-2000. Po rywalizacji w sprincie, kierowcy przystąpili do zmagania w ostatniej rundzie Długodystansowych Samochodowych Mistrzostw Polski. Tym razem Karolina wystartowała w parze z Marcinem Biernackim, debutantem za kierownicą Renaulta. Tradycyjnie nie obyło się bez przygód na trasie. Już w początkowej fazie wyścigu Czapka przebiła lewą przednią oponę. Jeszcze więcej problemów miał Biernacki, który najpierw nie mógł uruchomić samochodu i trzeba było go popchnąć, co to oznaczało karę stop & go, a potem przebił prawą przednią oponę i jechał przez pewien fragment wyścigu na obręczy. Problemy miały praktycznie wszystkie czołowe zespoły i żółty Renault Clio minął linię mety na drugim miejscu. W klasyfikacji generalnej DSMP Karolina Czapka i jej partnerzy **Łukasz Kotarba, Maciej Stańco i Marcin Biernacki** uzbierali 171 pkt, tyle samo co Adam i Marcin Gładysz. Jednak to zespół Gładyszów cieszył się z tytułu wicemistrzowskiego, bowiem na koncie miał jedno zwycięstwo. Obok brązowego medalu w „generalce” ekipa Kartexu wywalczyła tytuł mistrzowski w klasie do 2000 ccm. K. Czapka w tym sezonie wywalczyła dwa złote i dwa brązowe medale. **(mn)**

MOKATE W OCHABACH

Od 9 do 11 września w Ochabach odbędą się XXVIII Mistrzostwa Polski Południowej seniorów i juniorów w skokach przez przeszkody o nagrodę Mokate. Mający siedzibę w Ustroniu potentat na rynku producentów kawy firmuje imprezę, która przyciąga wielu kibiców i widzów, obejmując nad nią patronat tytułarny. 9 września o godz. 11.00 rozpocznie się I półfinał juniorów i seniorów, w sobotę o tej samej porze II półfinał, w niedzielę o godz. 8.00 konkurs dodatkowy i I nawrót finału juniorów. O godz. 12.00 będzie można zobaczyć prezentację ekip, otwarcie mistrzostw i finały mistrzostw. Wstęp wolny. **(mn)**

WSPOMNIENIE O JANIE SZTWIERTNI

29 sierpnia tego roku minęła 65 rocznica śmierci Jana Sztwiertni – pedagoga, społecznika zaś nade wszystko niezwykle utalentowanego, świetnie zapowiadającego się kompozytora, którego życie i plany muzyczne brutalnie przerwała śmierć zadana przez hitlerowców w obozie koncentracyjnym w Gusen w 1940 r. Urodził się 1 czerwca 1911 r. w Ustroniu. Początkowo wychowywany był przez matkę Mariannę Sztwiertni, potem przez wujka Karola Sztwiertni. Po ich śmierci został wychowankiem Ewangelickiego Domu Sierot w Ustroniu. W roku 1925 ukończył szkołę powszechną w Ustroniu, wykazując wyjątkowe uzdolnienia muzyczne. Absolutny słuch i nieprzeciętną muzykalność odkrył u niego nauczyciel szkoły ewangelickiej w Ustroniu i zasłużony dyrygent Paweł Wałach. On to wraz z ks. Pawłem Nikodemem zainteresowali się losem J. Sztwiertni. Dzięki nim i dzięki pomocy materialnej ustronińskiego zboru Sztwiertnia mógł w latach 1925-1930 kontynuować naukę w Seminarium Nauczycielskim w Cieszynie, gdzie zaczął tworzyć pierwsze kompozycje. Nadal mieszkał w Domu Sierot i śpiewał w ustronińskim chórze młodzieży ewangelickiej. 19 lat swego życia spędził Jan Sztwiertnia w Ustroniu, zaś następne 10 lat w Wiśle. Był nauczycielem wiślańskich szkół, najpierw „Na Równym” w Głębcach, a potem w Wiśle-Centrum. Trzy lata spędzone samotnie wśród górskich lasów w dużym stopniu ukształtowały jego osobowość. W roku 1933 ożenił się z córką wiślańskiego górala Ewą Wantulok, a w latach 1934-35 urodzili się jego synowie - Jan i Bolesław. W dalszym ciągu z zamiłowaniem uprawiał muzykę. Prowadził chór kościelny, został organistą. Z zapałem też komponował – zarówno na użytek szkolny, jak i kościelny. Tworzył także ambitniejsze dzieła m.in. dwuaktową operę ludową „Sałasznicy” z życia górali beskidzkich do słów Ferdynanda Dyrny, w której wykorzystał gwarę i oryginalną muzykę ludową tego regionu. Systematyczne studia muzyczne rozpoczął Jan Sztwiertnia w roku 1936 w szkole muzycznej w Cieszynie, w której był uczniem profesorów Aleksandra Brachockiego i Tadeusza Prejznera. Za ich namową w roku 1937 wstąpił do Konserwatorium Muzycznego w Katowicach. Kontynuował jednocześnie pracę pedagogiczną i działalność społeczną na terenie Wisły. Był twórcą i dyrygentem kilku chórów, reżyserem i aktorem, zaś przede wszystkim kompozytorem. Wspólnie z Jerzym Drozdem zorganizował istniejącą do dziś „Grupę Regionalną” w Wiśle. W roku 1938 zdobył na Zjeździe Chórów Polskich w Gdańsku III nagrodę za kantatę „Rycerze”. W roku następnym ukończył Wydział Pedagogiczny i kontynuował studia na ostatnim roku Wydziału Kompozycji. W maju 1939 odbył się w Konserwatorium Śląskim w Katowicach publiczny koncert kompozytorski Sztwiertni. Sukces był ogromny - władze wojewódzkie przyznały mu stypendium na studia zagraniczne w Paryżu. Czekala go wielka kariera muzyczna. Latem ostatniego roku przed wojną odwiedził go Jan Maklakiewicz, który w „Dzienniku Polskim” z 6.08.1945 r. tak charakteryzował talent Sztwiertni: „Cóż za bogactwo tematów w tym młodym, utalentowanym muzyku! W jego utworach śpiewa cała ziemia cieszyńska i za tę miłość do rodzonej ziemi, do tych szumiących lasów zginął męczeńską śmiercią...”. A jego nauczyciel prof. Tadeusz Prejzner uznał, że „Ten się w Europie nie zmieści”.

Po napaści hitlerowskiej na Polskę nie pracował przez kilka miesięcy. 23 kwietnia 1940 roku został aresztowany przez gestapo i osadzony w obozie koncentracyjnym najpierw w Dachau, następnie w Gusen. Po wywiezieniu do obozu w Auschwitz żony kompozytora, Niemcy splądrowali mieszkanie Sztwiertniów. Przepadło niemal wszystko. Jednak większość rękopisów przetrwała i jest przechowywana w Bibliotece Głównej Akademii Muzycznej w Katowicach.

Jan Sztwiertnia żył krótko – pozostawił jednak spory dorobek

muzyczny. Oprócz opery „Sałasznicy” skomponował około 50 utworów - m.in. poemat symfoniczny „Śpiący Rycerze w Czanatorii”, „Suitę Beskidzką” na chór męski, „Rondo” na kwartet smyczkowy, kantatę na chór „Rycerze”, „Symfonię organową”, „Preludia i fugi” dla zespołów dętych, także wiele utworów instrumentalnych na fortepian, skrzypce, wiolonczelę, orkiestrę smyczkową i symfoniczną. Był też autorem słów i muzyki do kilkunastu pieśni. Prochy kompozytora spoczywają na cmentarzu ewangelickim w Wiśle. On sam żyje nadal w swojej muzyce

i pamięci ludzi. Jego imię nadano szkole w Równym, także ulicom w Wiśle, Ustroniu, Cieszynie i w Katowicach. W kilku gmachach tych miast wmurowano poświęcone mu tablice pamiątkowe. W roku 1966 z inicjatywy wieloletniego dyrektora Państwowej Szkoły Muzycznej w Cieszynie Jerzego Drozda kilkakrotnie wykonano w Teatrze im. Adama Mickiewicza w Cieszynie operę „Sałasznicy”. W następnym roku przedstawienie wyemitowała także Telewizja Polska. W „Sałasznikach” śpiewali m.in. ustroniacy - Anna Gluza (mezzosopran) oraz Emil Fober (bas). W 1981 r. w Wiśle odsłonięto popiersie Jana Sztwiertni. Zaś w roku 1990, w 50. rocznicę śmierci kompozytora, Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa w Ustroniu zorganizowało wystawę pn. „Jan Sztwiertnia. Dokumenty życia i twórczości”. Wiele muzyków i działaczy śląskich środowisk muzycznych – m.in. Bożena i Ryszard Gabryś, Danuta Musiałowa i inni - popularyzuje jego muzykę. Wielokrotnie odczyty o życiu i twórczości Jana Sztwiertni wygłaszała

także Maria Skalicka – fundatorka Oddziału Muzeum Ustronińskiego „Zbiory Marii Skalickiej” w Ustroniu. 12 września 1995 r. staraniem Urzędu Miejskiego w Ustroniu odsłonięto pomnik Jana Sztwiertni w parku przed budynkiem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ustroniu autorstwa Karola Kubali. Pomnik wzniesiony w rodzinnym mieście – to wyraz pamięci i hołdu mieszkańców Ustronia dla wielkiego artysty - kompozytora i muzyka.

Z dostępnych źródeł zebrała i opracowała
Irena Maliborska



POMPY CIEPŁA OCTOPUS

EKOLOGICZNE CIEPŁO ZE SZWECJI

**Jedynie tego typu
rozwiązanie techniczne w EUROPIE
BEZ ODWIERTÓW I WYKOPÓW
POMPY CIEPŁA NAJNOWSZEJ GENERACJI
- typu powietrze - woda**

**ŁATWA INSTALACJA O KAŻDEJ PORZE ROKU
ZNACZNE OSZCZĘDNOŚCI FINANSOWE (50 - 80%)**

**ŚLĄSKIE OCTOPUS ENERGI
USTROŃ, ul. Kuźnicza**

tel. 033/854 10 95, 854 2927, 0601 46 33 73

**e-mail: zwias@octopusenergi.pl
www.octopusenergi.pl**

OBWIESZCZENIE
Burmistrza Miasta Ustroń
23 sierpnia z dnia 2005 r.

w sprawie informacji o numerach i granicach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 25 września 2005 r. oraz w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 9 października 2005 r.

Na podstawie art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 12 kwietnia 2001 r. – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 46, poz. 499, Nr 74, poz. 786, Nr 154, poz. 1802 z 2002 r. Nr 14, poz. 128, Nr 113, poz. 984, Nr 127, poz. 1089, Nr 153, poz. 1271 z 2003 r. Nr 57, poz. 507, Nr 130, poz. 1188 z 2004 r. Nr 25, poz. 219) i art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2000 r. Nr 47, poz. 544, z 2002 r. Nr 113, poz. 984 i Nr 153, poz. 1271, z 2003 r. Nr 57, poz. 507 i Nr 130, poz. 1188 oraz z 2004 r. Nr 25, poz. 219) oraz w związku z uchwałą nr XIX/171/2004 Rady Miasta Ustroń z dnia 22 kwietnia 2004 r. w sprawie utworzenia okręgów wyborczych, ich granic i numerów oraz granic i numerów obwodów głosowania z wykazem wyznaczonych siedzib obwodowych komisji wyborczych (Dz. Urz. Woj. Śląskiego 2004 r. Nr 47, poz. 1461), uchwałą Nr XXXIV/298/2005 Rady Miasta Ustroń z dnia 30 czerwca 2005 r. zmieniającą uchwałę Nr XIX/171/2004 Rady Miasta Ustroń z dnia 22 kwietnia 2004 r. o utworzeniu okręgów wyborczych, ich granic oraz obwodów głosowania wraz wykazem wyznaczonych siedzib obwodowych komisji wyborczych (Dz. Urz. Woj. Śląskiego z 2005 r. Nr 91, poz. 2510) i uchwałą nr XXXIV/299/2005 Rady Miasta Ustroń z dnia 30 czerwca 2005 r. w sprawie utworzenia trzech dodatkowych obwodów głosowania

Burmistrz Miasta Ustroń podaje do wiadomości publicznej,

informacje o numerach i granicach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych, w których zostaną przeprowadzone wybory do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 25 września 2005 r. oraz wybory Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 9 października 2005 r.:

Nr obvodu głosowania	Granice obvodu	Siedziba obwodowej komisji wyborczej (adres)
1	<u>ulice:</u> Baranowa, Beskidek, Chabrów, Furmańska, Grzybowa, Jastrzębia, Jaworowa, Jodłowa, 3 Maja (od nr 118 po stronie prawej i od nr 77 po stronie lewej), Orłowa, Palenica, Polańska, Papiernia, Pod Grapą, Równica, Stroma, Sucha, Ślepa, Świerkowa, Turystyczna, Wczasowa, Wiślańska, Wysznia, Złocieni, Żarnowiec,	Szkoła Podstawowa Nr 3 43-450 Ustroń ul. Polańska 25
2	<u>ulice:</u> Akacyjowa, Bukowa, Brzozowa, Bażantów, Cisowa, Dębowa, Drozdów, Grabowa, Głogowa, Jesionowa, Kasztanowa, Kalinowa, Klonowa, Katowicka II nr 78, Limbowa, Lipowa, Słowików, Topolowa, Wiązowa	Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo Ustroń 43-450 Ustroń, ul. 3 Maja 108
3	<u>ulice:</u> Brody, Cieszyńska (od nr 7 po stronie lewej), Konopnickiej, Ks. Kojzara, Katowicka II od nr 8 do nr 24, Osiedle Centrum, Osiedle Manhattan, Pasieczna, Piękna, Wantuły	Przedszkole Nr 7 43-450 Ustroń ul. Gałczyńskiego 16
4	<u>ulice:</u> Asnyka, Gałczyńskiego, Grażyny, Grażyńskiego po stronie prawej (za wyjątkiem nr 12), Hutnicza, Jelenica, Kasprowicz, Kochanowskiego, Kluczyków, 9 Listopada, 3 Maja (do nr 116 po stronie prawej i do nr 71 po stronie lewej), Mickiewicza, Miedziana, Myśliwska, Olchowa, Pana Tadeusza, Parkowa, Partyzantów, Reja, Rynek, Skłodowskiej-Curie, Skowronków, Słoneczna, Spacerowa, Srebrna, Staffa, Wierzbowa, Tuwima, Zielenia, Złota	Gimnazjum Nr 1 43-450 Ustroń ul. Partyzantów 2a Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych.
5	<u>ulice:</u> Gen. Bema, Błaszczyka, Cieszyńska (V, VI, VII i od nr 22 po stronie prawej), Osiedle Cieszyńskie, Cholewy, Daszyńskiego, Długa (do nr 33 po stronie lewej i do nr 26 po stronie prawej), Dworcowa, Gen. Dąbrowskiego, Fabryczna, Grażyńskiego po stronie lewej (za wyjątkiem nr 27, 31), Katowicka (do nr 46), Komunalna, Kościelna, Kuźnicza (do nr 5), Krzywa, Lipowczana, Obrzeżna, Ogrodowa, Polna, Plac Ks. Kotschego, Spółdzielcza, Stalmacha, Stawowa, Sportowa, Strażacka, Gen. Sikorskiego, Tartaczna, Traugutta, Wybickiego, Wiosenna	Szkoła Podstawowa Nr 2 43-450 Ustroń ul. Daszyńskiego 31
6	<u>ulice:</u> Agrestowa, Brzoskwiniowa, Czereśniowa, Choinkowa, Dominikańska, Długa (od nr 37 po stronie lewej i od nr 40 po stronie prawej), Folwarczna, Jabłoniowa, Jasna, Jaśminowa, Katowicka (od nr 100 do nr 178 po stronie prawej i od nr 101 do nr 201 po stronie lewej), Kwiatowa, Laskowa, Malinowa, Miła, Nad Bładnicą, Osiedlowa, Owocowa, Orzechowa, Porzeczkowa, Różana, Sosnowa, Siewna, Sztwiertni, Skoczowska (do nr 99 po stronie lewej i do nr 98 po stronie prawej), Steller, Urocz, Wodna, Wspólna, Wiśniowa,	Przedszkole Nr 4 43-450 Ustroń ul. Wiśniowa 13
7	<u>ulice:</u> Bernadka, Działkowa, Górecka, Górna, Kamieniec od nr 9, Kręta, Krzywani, Leśna od nr 10, Lipowski Groń, Lipowska (od nr 22 po stronie prawej i od nr 23 po stronie lewej), Mokra, Nowociny, Przetnica, Podgórska, Spokojna, Szkolna, Wesola, Wałowa.	Dom Strażaka OSP 43-450 Ustroń ul. Lipowska 116
8	<u>ulice:</u> Boczna, Bładnicka, Cicha, Chałupnicza, Czarny Las, Dobra, Gospodarska, Graniczna, Harbutowicka, Katowicka (od nr 200 po stronie prawej i od nr 203 po stronie lewej), Kreta, Krótka, Lipowska (do nr 16 po stronie prawej i do nr 21 po stronie lewej), Łączna, Potokowa, Skoczowska (od nr 107 po stronie lewej i od nr 110 po stronie prawej), Szeroka, Wąska, Wiewska, Wiklinowa, Zabytkowa, Zagajnik, Żwirów	Szkoła Podstawowa Nr 6 43-450 Ustroń ul. Kreta 6
9	<u>ulice:</u> Armii Krajowej, Belwederska, Gościrowiec, Grażyńskiego nr 12, 27, 31, Kamieniec od 1 do nr 8, Kuźnicza od nr 6, Lecznica, Liściasta, Leśna od nr 1 do nr 7, Nadrzeczna, Okólna, Radosna, Sanatoryjna, Skąlica, Solidarności, Szpitalna, Wojska Polskiego, Uzdrowska, Uboczna, Zdrojowa, Źródłana	Gimnazjum Nr 2 43-450 Ustroń ul. Daszyńskiego 31
10	Przedsiębiorstwo Uzdrowskie „USTRÓŃ” S.A. – budynek Sanatorium i Szpitala Uzdrowskiego „RÓWNICA” 43-450 Ustroń ul. Sanatoryjna 5	Przedsiębiorstwo Uzdrowskie „USTRÓŃ” S.A. – budynek Sanatorium i Szpitala Uzdrowskiego „RÓWNICA” 43-450 Ustroń ul. Sanatoryjna 5
11	Śląski Szpital Reumatologiczno – Rehabilitacyjny im. gen. Jerzego Ziętki 43-450 Ustroń, ul. Szpitalna 11	Śląski Szpital Reumatologiczno – Rehabilitacyjny im. gen. Jerzego Ziętki 43-450 Ustroń ul. Szpitalna 11
12	Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Śląskie Centrum Rehabilitacji 43-450 Ustroń, ul. Zdrojowa 6	Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Śląskie Centrum Rehabilitacji 43-450 Ustroń ul. Zdrojowa 6

Lokale wyborcze otwarte będą w dniu 25 września 2005 r. i w dniu 9 października 2005. między godziną 6.00 a 20.00.

Burmistrz Miasta Ireneusz Szarzec

**ustrońskie galerie, muzea,
placówki kultury, fundacje,
stowarzyszenia, policja, straż miejska**
www.ustron.pl

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. J. Wantuły
Rynek 4, tel. 854-23-40,
Wypożyczalnia dla dorosłych
poniedziałek: 8.00 - 18.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa 12.00 - 18.00;
czwartek: — piątek: 8.00 - 18.00; sobota 8.00 - 12.00.
Czytelnia ogólna oraz wypożyczalnia dla dzieci i młodzieży
poniedziałek: 12.00 - 18.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa 12.00 - 18.00;
czwartek: — piątek: 8.00 - 18.00.

MUZEUM USTROŃSKIE im. J. Jarockiego
ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:
— Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
— Wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych Muzeum
— Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
— Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”
Muzeum czynne: w poniedziałki 9 - 14
we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14,
w soboty, niedziele 9.30 - 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „ZBIORY MARII SKALICKIEJ”
ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:
- Ekspozycja prac wybitnych polskich twórców: P. Stellera, J. Wałacha, S. Jaworskiego, L. Konarzewskiego, M. Siary, Z. Juźwika i innych.
- Kolekcja medali: poczet królów i książąt polskich, dzieje oręża polskiego, medale z dziedziny kultury i sztuki.
- Starodruki, kolekcja 3,5 tys. exlibrisów, druki bibliofilskie i unikatowe.
- Cenny zbiór książek - cieszyńska (możliwość korzystania ze zbiorów przez uczniów i studentów)
- „Walka o niepodległość w czasie II wojny światowej”: *Polskie Państwo Podziemne; Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie; Żołnierze września 1939 r. i Wojsko Polskie na Wschodzie; Martyrologia mieszkańców Ustronia; Patriotyczne uroczystości w Kronicy Koła SZŻ AK w Ustroniu w l. 1990-2005. Zachęcamy nauczycieli, uczniów i studentów do korzystania ze zbiorów i prezentowanych ekspozycji.*
Oddział czynny: środy, czwartki, piątki, soboty, niedziele 11-16

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „NA GOJACH”
B&K Heczkanie - ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „ZAWODZIE”
ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.
Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH
Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail bpiwa@polbox.com
Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

MUZEUM STARA ZAGRODA
ul. Ogrodowa 1, tel. 854-30-07.
Czynne: od poniedziałku do piątku od 10.00 do 16.00.
soboty od 10.00 do 13.00.

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „ŻYCIE I MISJA”
ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI
Klub Abstynenta „RODZINA”, Ustron, ul. Rynek 4 (byłe liceum koło ZUS)
MITYNG AA - czwartek od 17.30 **MITYNG A1-Anon.** - wtorek od 17.30
Klub Abstynenta - w pozostałe dni od 17.00
Telefon: 854-19-84, tel. kontaktowy: 0 601 516 854.

ZAKŁAD OPTYCZNY
mgr optyk optometrysta Jacek Fuchs
Ustron, ul. M. Konopnickiej 15c
BEZPŁATNE
KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU
CODZIENNE W GODZINACH OTWARCIA ZAKŁADU
GABINET OKULISTYCZNY
Lek. med. Władysława Broda specjalista chorób oczu
pon., śr. 15.30 - 17.00
REALIZACJA RECEPT NFZ
GODZINY OTWARCIA:
pon. - pt. 9.00 - 17.00 sobota 9.00 - 13.00
Możliwość telefonicznej rejestracji **tel./fax: 854-13-90**

FUNDACJA św. ANTONIEGO, ul. Kościelna 21, tel. 854 17 72
Spotkania z instruktorem terapii uzależnień i współuzależnień

- wtorek 9.00 - 10.00
- czwartek 16.00 - 17.00
- każdy ostatni piątek miesiąca
Punkt wydawania odzieży - pon. śr. pt. 10.00 - 14.00

WYSTAWA MOTOCYKLI ZABYTKOWYCH - RDZAWE DIAMENTY

ul. Partyzantów 1
Od wtorku do niedzieli - godz. 10.00 - 18.00

MIEJSKI DOM KULTURY „PRAŻAKÓWKA”
ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06, e-mail: mdk@ustron.pl
Koła zainteresowań dla dzieci i młodzieży: komputerowe, szachowe, plastyczne, wokalne-instrumentalne, taniec nowoczesny, taniec towarzyski, rękodzieło artystyczne, teatralne i recytatorskie, modelarskie, akrobatyka - zajęcia odbywają się po południu.
kurs j. angielskiego dla dorosłych - czwartek godz. 17.00 - sala nr 8
gimnastyka lecznicza - poniedziałki i czwartki godz. 19.00 - 20.00,
- piątek godz. 8.30 - s. nr 7
- poniedziałek i czwartek od godz. 19.00 do 20.00 - sala nr 7

aerobic

TOWARZYSTWO KSZTAŁCENIA ARTYSTYCZNEGO
- nauka gry na: fortepianie, keyboardzie, flecie, saksofonie, gitarze, klarnecie, skrzypcach, akordeonie. Kształcenie słuchu, teoria muzyki, zajęcia wokalne - zajęcia odbywają się po południu.
Stowarzyszenia i związki:

Zw. Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych
- poniedziałek 10.00-12.00 sala nr 17
Stow. Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie
I i III wtorek miesiąca - 10.00-12.00 sala nr 2
Związek Inwalidów Wojennych RP i Związek Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych - czwartek 10.00-12.00 s. nr 2
Polski Komitet Opieki Społecznej Zarząd w Ustroniu
- środa 10.00-12.00 sala nr 2
Światowy Związek Żołnierzy AK - piątek 10.00-12.00
Estrada Ludowa Czantoria i Mała Czantoria - wtorek 17.30-20.00
Zespół Wokalny „Ustron” - wtorek 18.00-20.00

MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA
Rynek 2, tel. 854-26-53, - od poniedziałku do piątku 8.30 - 16.00
- sobota 8.30 - 13.00
ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25 - od poniedziałku do piątku 8.45 - 16.00
- sobota 8.45 - 13.00

KOMISARIAT POLICJI USTRON
ul. 3 Maja 21, (tel. alarm. 997); tel. 854-24-13; 854-34-13.

STRAŻ MIEJSKA USTRON
ul. Rynek 4, tel. 854-34-83; kom. 604-55-83-21; z ERY: darmowy 986



Turyści przed tablicą Rycerskiej Ścieżki.

Fot. W. Suchta



Statyczny poziom i ...

Fot. A. Próchniak

OGŁOSZENIA DROBNE

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27, tel. 854-49-97. Bankiety, domowa kuchnia. Zapraszamy

Pomoc kuchenną lub młodszego kucharza zatrudnię. Mogą być emerytki lub rencistki. Tel. 033-854-24-48.

Zatrudnimy Pana na stanowisko konserwatora do lat 40. Zgłoszenia przyjmujemy osobiście od godz. 9 do 12 w Hotelu Tulipan ul. Szpitalna 21 w Ustroniu.

Usługi koparką i spychaczem. Tel. 0-603-117-552.

Przyjmę do pracy w gastronomii – wymagane: wykształcenie gastronomiczne, uczciwość, dyspozycyjność, własny środek transportu. Tel. 0-602-218-918.

Prywatne mycie okien. Tel. 854-53-40, 0-509-860-739.

Wynajmę pokój. Tel. 854-14-35 po 17.00

Pokoje z łazienkami do wynajęcia na dłużej – ul. Błazczyka. Tel. 0-600-973-913.

Sprzedam 126p w całości lub na części. Tel. 479-08-34 wieczorem.

Koszenie trawy tel. 0-660-590-879.

DYŻURY APTEK

8-9.09	- apteka Elba ,	ul. Cieszyńska 2,	tel. 854-21-02
10-12.09	- apteka Mysliwska ,	ul. Skoczowska 111,	tel. 854-24-89
13-15.09	- apteka Centrum ,	ul. Daszyńskiego 8,	tel. 854-57-76



...dynamiczny pion. Wszystko w ramach Nowej Formy. Fot. A. Próchniak

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

KULTURA

- 11.09 godz. 15.00 **Zaadoptuj pieska** - impreza Towarzystwa Przyjaciół Zwierząt - *amfiteatr*
- 17.09 godz. 16.00 **Wernisaż wystawy wycinanki żydowskiej A. Małeckiej-Beiersdorf i fotografii W.H. Radwańskiego - Zbiory Marii Skalickiej**
- 18.09 godz. 15.00 **Warsztaty w zakresie wycinanki żydowskiej - Zbiory Marii Skalickiej**

SPORT

- 11.09 godz. 10.00 **Marszbieg na Czantorię** - Start przy SP-1. zapisy od 9.00 Meta - szczyt Czantorii
- 18.09 godz. 9.00 **I Górski Rajd Rodzinny** - Start Gospoda pod Czantorią. Zgłoszenia w UM Ustroniu.

KINO

- 8.09 godz. 18.45 **Karol - człowiek, który został papieżem** biograficzny Włochy (12 l.)
- 9-15.09 godz. 19.00 **Królestwo Niebieskie** historyczny USA (15 l.)

USTROŃSKA

dziesięć lat temu

Józef Balcar, emerytowany nauczyciel, były dyrektor SP-5 powiedział nam m.in.: *Dyrektorzy szkół dwoją się i troją, żeby zdobyć fundusze na pokrycie wszystkich potrzeb [...] Uważam, że kondycja szkół nie jest taka, jak kiedyś, gdy mieliśmy zapewnione środki na takie czy inne potrzeby. Teraz inwencja dyrektora szkoły jest ważna. Musi się on sam starać o zdobywanie tych środków. [...] Poziom szkoły zależy od nauczycieli. Myślę, że ta kadra, która pracuje w naszych placówkach jest dobra. Są to nauczyciele pracujący z poświęceniem. Mimo niskich wynagrodzeń, powiedziałbym nawet – żenująco niskich. [...] uczyłem w dawnych czasach, w okresie socjalistycznym, gdy obowiązywały pewne twarde przepisy. W mojej szkole w Lipowcu, gdzie pracowałem 35 lat, nie mieliśmy znaczących kłopotów z młodzieżą. Podczas apeli, które się odbywały co tydzień, stale przypominaliśmy o odpowiednim zachowaniu. I widać było, że to skutkuje. Zauważali to zarówno rodzice, jak i inni mieszkańcy Lipowca, wczasowicze. Teraz, kiedy nastąpiła zmiana, są nowe czasy, jest pełna demokracja wydaje mi się, że młodzież staje się, jak to mówią, bardziej rozluźniona.*

26 sierpnia 1995 r. o godz. 21.00 policjanci KP Ustroniu w bezpośrednim pościgu zatrzymali sprawcę zuchwałej kradzieży dokonanej na recepcjonście motelu „Marabu”. Złodzieja osadzono w aresztach KRP Cieszyn.

27 sierpnia 1995 r. o godz. 22.00 z niestrzeżonego parkingu przy ul. Partyzantów nieznany sprawca ukradł fiata 126 p. Samochód odnaleziono 29 sierpnia w stanie uszkodzonym – brakowało dwóch kół.

Ilość śmieci co roku gwałtownie wzrasta. [...] Pół biedy, gdy śmieci trafiają do kosza lub obok kosza. Niepokojącym zjawiskiem jest wyrzucanie śmieci w lasach, na polach, szlakach spacerowych i turystycznych.

21 sierpnia 1995 r. nadano tytuł Honorowego Obywatela Miasta Ustronia Emilowi Baumeisterowi. „W uzasadnieniu uchwały czytamy: W uznaniu za ogromny osobisty wkład w rozwój stosunków partnerskich pomiędzy Ustroniem a Würzburgiem-Gersheim poprzez organizowanie corocznych wycieczek mających na celu bliższe poznanie naszego kraju, historii i kultury polskiej, rada Miejska Uzdrowiska Ustroniu [...] nadaje Panu Profesorowi Emilowi Maumeisterowi tytuł Honorowego Obywatela Ustronia. (ag)



Walczy D. Madzia.

Fot. W. Suchta



BRAK OBRONY

Kuźnia - Walcownia Czechowice-Dziedzice 1:2 (1:1)

Kuźnia przegrywa kolejny mecz, który powinna wygrać. Drużyna popełnia błędy w obronie, co wykorzystują przeciwnicy. Mecz jednak można było wygrać. Na początku po minięciu dwóch rywali na pozycję sam na sam z bramkarzem wychodzi **Michał Nawrat**, podcina go jednak z tyłu obrońca Walcowni. Potem ładnym strzałem popisuje się **Jacek Juroszek**. Ten sam zawodnik w 25 min. jest faulowany w polu karnym. Tym razem sędzia odgizduje karnego, a pewnie jedenastkę strzela **Przemysław Piekarczyk**. Cóż z tego skoro po czterech minutach nasi obrońcy tracą piłkę, następują dwa podania i Walcownia strzela gola. W 40 min. **Michał Kotwica** strzela z dystansu – niestety piłka trafia w poprzeczkę. Początek drugiej połowy bardziej wyrównany, z czasem przeważa Walcownia. W 70 min. poprzeczka broni Kuźnię przed stratą bramki, po minucie, napastnik z Czechowic znajduje się w pozycji sam na sam z bramkarzem, tu broni **Grzegorz Piotrowicz**, ale już w 72 min. pada bramka też z pozycji sam na sam po wymanewrowaniu naszej obrony. Kuźnia stara się stwarzać sytuacje, ale ataki załamują się przed polem karnym Walcowni. Jeszcze w samej końcówce piłkarz Walcowni nie trafia z kilku metrów do pustej bramki.

Po meczu powiedzieli:

Trener Walcowni **Stanisław Gawęda**: - Dużo walki i zaangażowania z jednej i drugiej strony. Zarówno gospodarze jak i my, stworzyliśmy po kilka sytuacji, ale chyba my o tę jedną bramkę więcej. Cieszy zwycięstwo. Trzeba powiedzieć, że Kuźnia to dobry zespół. Mecz mógł się podobać, jego dramaturgia. Przegrywaliśmy po karnym i udało nam się wygrać. Jako atrakcyjne widowisko mecz mógł się podobać.

Trener Kuźni **Zbigniew Janiszewski**: - Za dużo błędów w obronie. Tej naszej obrony nie da się ułożyć. Mam pretensje do sędziego, bo nie gwizdnął ewidentnego karnego. Walcownia różniła się od nas tym, że nie popełniła tylu błędów w obronie. Grali w siódmkę w defensywie i szybko przechodzili do ataku, ale przy stabilnej obronie. Dlatego my bramkę musimy wypracować, a przeciwnicy otrzymują prezenty. Nie bardzo jest jak tę obronę ustawić. A tu trzeba robić punkty.

• • •
Zmieniono godzinę rozpoczęcia meczu z Wilamowicami. Mecz odbędzie się o godz. 12.00, wyjazd z Ustronia 10.00. (ws)

1	Porąbka	16	17:5
1	Żabnica	16	17:5
3	Czaniec	13	16:4
4	Zabrzeg	13	10:5
5	Rekord B-B	11	10:4
6	Bestwina	9	9:10
7	Simoradz	8	11:12
8	KS Kuźnia	7	8:12
9	Łękawica	7	7:11
10	Podbeskidzie II	6	3:3
11	Czechowice	6	7:8
12	Koszarawa II	6	4:11
13	Kaczyce	5	6:10
14	Kaniów	4	5:9
15	Wilamowice	4	5:15
16	Kobiernice	1	3:15

klasa

DWA PREZENTY

Nierodzim - Spójnia Zebrzydowice 0:2 (0:0)

Po bardzo dobrej końcówce rundy wiosennej piłkarze z Nierodzimia nie mogą znaleźć właściwego rytmu gry. Porażka z Zebrzydowicami na własnym boisku najlepszym tego przykładem. Pierwsza połowa spotkania raczej wyrównana. **Krzysztof Wawrzyniec** po zespołowej akcji strzela w poprzeczkę. **Szymon Holleka** z rzutu wolnego strzela groźnie, ale niecelnie. W drugiej połowie przewagę zaczynają zdobywać Zebrzydowice. Gra tego zespołu jest lepiej ułożona, ataki szybsze. Bramki jednak zdobywają po katastrofalnych błędach obrony Nierodzimia. Najpierw w 55 min. obrońca Nierodzimia wybija piłkę głową tuż pod nogi napastnika Spójni, co ten skrzętnie wykorzystuje. Drugi prezent Zebrzydowicom daje Nierodzim w 70 min. Obrońca podaje do bramkarza Nierodzimia. Ten niestety przepusz-

cza piłkę pod nogą. Piłka nie- zbyt szybko zmierza do bramki, więc **Adam Kajfosz** spokojnie podąża za nią. Wyprzedza go napastnik Spójni i strzela do pustej bramki.

W tym meczu Spójnia wygrała zasłużenie, a zawodnicy Nierodzimia tak jakby obawiali się strzelać z dystansu. (ws)

1	Zebrzydowice	13	11:4
2	Zabłocie	12	12:4
3	Chybie	11	20:7
4	Hażlach	9	10:6
5	Wiśla	8	17:7
6	Strumień	7	11:9
7	Puńców	7	9:17
8	Drogomyśl	5	7:10
9	KS Nierodzim	4	9:7
10	Kończyce M	4	6:9
11	Brenna	4	10:15
12	Kończyce W.	4	7:17
13	Istebna	4	7:21
14	Pogwizdów	2	7:10

POWSTAJE MKS

Z inicjatywy nauczycieli wychowania fizycznego **Zbigniewa Gruszczyka**, **Sławomira Krakowczyka** i **Marka Konowola** powstanie Międzyszkolny Klub Sportowy w Ustroniu. Klub jest stowarzyszeniem. Członków założycieli jest 20, a są to nauczyciele i rodzice dzieci obecnie uprawiających sport.

Powodem powołania MKS jest, jak określili to założyciele, *brak możliwości zrzeszania się młodzieży i dzieci placówek oświatowych w stowarzyszeniach, sekcjach innych niż te, które już w mieście funkcjonują, a nie oferują szerokiej oferty spędzania czasu wolnego, ani rozwijania własnych zdolności.*

-Nie wszystkie dzieci chcą być piłkarzami, tym bardziej nie wszystkie dziewczynki – mówi prezes nowego klubu M. Konowol. – Jest to chęć zinstytucjonalizowania działalności prowadzonej dotychczas społecznie. Podejmowano różne działania, ale one były rozproszone. Chcielibyśmy wpływać także na racjonalniejsze zagospodarowywanie środków finansowych, które miasto przeznaczają na sport dzieci i młodzieży.

W stowarzyszeniu planuje się działanie sekcji siatkówki (dotychczas w TRS „Siła”), lekkiej atletyki (dotychczas Kuźnia Ustronia), a ponadto tenisa ziemnego przy Gimnazjum nr1. Będą też inne sekcje, o ile zgłoszą je nauczyciele gimnastyki.

MKS nie posiada własnego majątku i zajęcia odbywać się będą w placówkach oświatowych.

Władze nowego klubu to: prezes - M. Konowol i członkowie zarządu – Z. Gruszczyk, **Janusz Sikora**, **Jan Moskała**, S. Krakowczyk, **Piotr Cyganek**, **Magdalena Konowol**. W Komisji Rewizyjnej są: **Leszek Szczypka**, **Ewa Kloda**, **Bolesław Bijok**. Siedzibą będzie Szkoła Podstawowa nr 2.

- W trakcie zakładania klubu wielką pomocą służył nam **Zdzisław Kaczorowski** – podkreśla M. Konowol. – Myślimy, że to nowe stowarzyszenie pomoże zorganizować sport szkolny na odpowiednim poziomie. Na razie sport młodzieży i dzieci w Ustroniu to działania rozproszone. My chcemy to skupić w jednym miejscu. Chcemy też tyczkarki wyciągnąć z klubu KS Kuźnia. Po ostatnich zebraniach tego klubu było widać, że nie jesteśmy tam sekcją mile widzianą. Niech Kuźnia pozostanie klubem typowo piłkarskim, a my będziemy klubem z sekcjami, których oczekuje młodzież.

Wojciech Suchta



20 sierpnia odbył się w Myślenicach kolejny maraton rowerowy z cyklu „Bike Maraton – Puchar Polski w Maratonach MTB”. Na trudnych trasach poprowadzonych w masywie Beskidu Myślenickiego rywalizowało łącznie 488 zawodniczek i zawodników. 4 miejsce w kategorii M4 (40-50 lat), a 62 ogólnie zajął jedyny reprezentant Ustronia w tych zawodach – Andrzej Nowiński.

DOBRY START

Agata Bijok (KS Kuźnia Ustroń) z rezultatem 320 cm zwyciężyła w konkursie skoku o tyczce dziewcząt podczas zawodów lekkoatletycznych w Opawie. Druga była Magdalena Molek (320), a czwarta Martyna Cyganek (310). W rywalizacji chłopców najlepszy z podopiecznych Marka Konowoła, Tomasz Kłyta uplasował się na czwartej pozycji (300).

- Naszym celem jest przygotowanie się do Mistrzostw Polski Młodzików 25 września w Kielcach - mówi trener M. Konowół. - Podczas wakacji cała grupa intensywnie pracowała na obozie w Bańskiej Bystrzycy. Potem 10 dni przerwy, odpoczynku. Starty rozpoczęliśmy w Opawie, gdzie panowała fatalna pogoda. Na kolejnym mitingu technika zaprezentowana przez dziewczyny zapowiada doskonale skakanie. Teraz ważny jest start na mistrzostwach makroregionu, gdzie zawodniczki będą zdobywały kwalifikacje do Mistrzostw Polski. A na Mistrzostwach Polski chcemy zdobyć dwa medale, a szczęściem będą trzy, jeżeli nie będzie kontuzji. Obecnie między naszymi młodziczkami a resztą Polski jest mała przepaść. Sezon kończymy 30 września drużynowymi mistrzostwami Czech.

(ws)

POZIOMO: 1) ciacho ze świeczkami, 4) bóg wojny, 6) oprawca z toporem, 8) na hali, 9) brzeg stołu, 10) miasto na Słowacji, 11) ogół norm moralnych, 12) greckie drzewo, 13) śmierdziel, 14) jurny baran, 15) Stary Kontynent, 16) margrabia, wróg Mieszka I, 17) filmowa niejadła kolacji, 18) kulszowa, dokuczliwa bardzo, 19) imię żeńskie, 20) wynalazca maszyny parowej.

PIONOWO: 1) licznik w taksówce, 2) żyje z oszczędności, 3) orszak królewski, 4) bal przebierańców, 5) gospoda, tawerna, 6) sklepowi bywalcy, 7) przewożenie ludzi i ładunków, 11) mały zespół, 13) rozmiar przedsięwzięcia, 17) radziecki samolot.

Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pół oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na odpowiedzi czekamy do 12 września br.

**Rozwiązanie krzyżówki z nr 34:
PO DOŻYNKACH**

Nagrodę 30 zł otrzymuje **KAROLINA CZYŻ** z Ustronia, ul. Porzeczkowa 24. Zapraszamy do redakcji.

WSPOMINAJĄC KINO UCIECHA

które powstało 60 lat temu - we wrześniu 1945 r.

*Hej! Dawni kinomani z naszego miasta
właśnie mnie dzisiaj wena twórcza nasza,
więc przypominam jak to kiedyś było,
gdy do kina „Uciecha” często się chodziło.*

*W samym centrum miasta to kino stało,
widzów było dużo, a miejsc wolnych mało.
Czy ktoś to dzisiaj jeszcze pamięta,
że było czynne w dni powszednie i święta?*

*A jakie filmy cudowne niegdyś były,
że sceny miłosne po nocy się śniły.
„Faraon”, „Winettou” i „Cztery pancerni”,
więc zawsze sala pełna, bo widzowie wierni.*

*W holu wisiaty plakaty z gwiazdami,
a dalej była kasa i pani Jadzia z biletami.
Długoletnią szefową kina pani Bronka była,
zawsze elegancka, uśmiechnięta, miła.*

*Dzisiaj nie ma już śladu po kinie „Uciecha”,
więc tylko do wspomnień czasem się uśmiecham.
Może warto by opisać jego dzieje dawne,
bo kiedyś to kino było przecież sławne.*

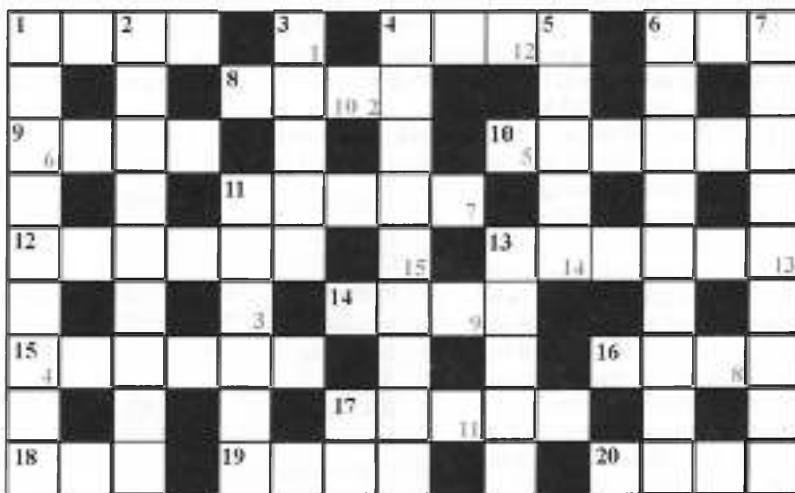
Dawna kinomanka

REKORDOWA LICZBA

1422 osoby stanęły na starcie jedenastych w tym sezonie zawodów w maratonie rowerowym MTB z cyklu Intel® Powerade® BikeMaraton 2005, które odbyły się w niedzielę, 28 sierpnia w Krakowie. To rekordowa ilość uczestników w imprezie rowerowej organizowanej w Polsce. Tradycyjnie dobrze zaprezentował się **Miroslaw Dyka** z Ustronia, który uplasował się na dwudziestej drugiej pozycji w klasyfikacji generalnej oraz na drugim miejscu w kategorii wiekowej 30-39 lat. Na 371 pozycji uplasował się **Tadeusz Spilok**.

(mn)

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł



**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojśław Suchta**. Rada Programowa: **Katarzyna Brandys**, **Tomasz Dyrda**, **Józef Waszek**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek byłej lilii liceum), na półpiętrze. Tel. 854-34-67. e-mail: gazeta@ustron.pl
Zastrzegamy sobie prawo prerredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **Drukarnia Madar** - Skoczów ul. Cieszyńska 9, tel.: 853-22-55. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 2.09.2005 r. Termin zamknięcia kolejnego n-ru: 9.09.2005 r.